Nr. 200. Środa, 1 Września 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 22 sierpnia b. r., c. k. podkomorzemu Ferdynandowi baronowi v. Inkey i Pallin, nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Jana Kochańczyka, prowadzącego księgi gruntowe przy c. k. sądzie miejsko delegowanym w Krakowie, i Bernarda Cieczkiewicza, oficyała przy c. k. sądzie krajowym wyższym w Krakowie, adjunktami biur pomocniczych przy c k. sądzie krajowym w Krakowie w IX klasie rangi.

Od dnia 17go do 26go sierpnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę wąglikową: w Siedliskach (pow. lwowski), w Dembnie (pow. łańcucki), w Górce (pow. mielecki) i w Lisiatyczu (pow. stryjski).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Zaraza wąglikowa: w Wasiuczynie (pow. rohatyński).

Świerzb u koni: w Uniżu (pow. buczacki).

Nosacizna u koni: w Wysuczce (pow. borszczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26 sierpnia 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 września.

Wypadki w Bułgaryi zajęły w tym stopniu ogólną uwagę, iż wszystkie inne sprawy, nawet te, którémi niedawno jeszcze interesowano się dość gorąco, stanęły w zupełnym cieniu. Do tych należy pomiędzy innemi kwestya stosunku Stolicy św. do Francyi. W wielu dziennikach spotykaliśmy się i spotykamy ciągle jeszcze z twierdzeniem, iż w najbliższym już czasie należy przygotować się na zerwanie francusko-watykańskich stosunków, a jako powód tego kroku, który ma wyjść ze strony rządu republiki, przytaczają dwa fakta: Najprzód postanowienie Stolicy św. przyjęcia propozycyi Chin co do nawiązania bezpośrednich stosunków pomiędzy Pekinem i Watykanem, a następnie charakter instrukcyj, przesłanych przez Stolicę św. biskupom francuskim, w których określono postępowanie wobec nowej ustawy o rozwodach małżeńskich.

Wobec tych i tym podobnych głosów zapewniają stanowczo z kół watykańskich, iż przytoczone w nich twierdzenia i uzasadnienia rzekomej uchwały rządu francuskiego, nie są bynajmniej zgodne z istotnym stanem rzeczy. Chociaż dotychczas nie zostały jeszcze całkowicie usunięte trudności, wynikające z niechęci Francyi do akcyi, która ma na celu zawarcie konkordatu z Chinami, a tem samem nawiązanie dyplomatycznych stosunków między Pekinem a Kuryą, to przecież można zapewnić, iż do tej przynajmniej chwili nie zaszło nic takiego, coby należało uważać za symptomat rychłego odwołania z Watykanu dyplomatycznej reprezentacyi francuskiej. W kołach watykańskich są nawet przekonani, iż krok taki nie wydaje się prawdopodobnym, bo w pierwszym rzędzie musiałby on zaszkodzić interesom Francyi, co zresztą przyznają nawet pisma niezbyt przychylne dla Stolicy św. a bliskie sferom rządowym w Paryżu.

W relacyi, z której czerpiemy niniejsze informacye, powiedziano dalej, iż co się tyczy stanowiska Stolicy św. wobec nowej ustawy francuskiej o rozwodach małżeńskich, to przecież nie mogło być ani na chwilę tajnem rządowi republiki, że Stolica św. w żadnym razie nie może aprobować zarządzenia, które narusza sakrament małżeństwa i stoi w jaskrawej sprzeczności z dogmatem Kościoła katolickiego. Dlatego też rząd francuski nie mógł łudzić się ani na chwilę, że Stolica św. będzie zniewoloną odezwać się w tej mierze do episkopatu Francyi i przesłać mu instrukcye, które nie były z pewnością niespodzianką dla rządu, innych bowiem nie mógł się spodziewać, ani się spodziewał. Stolica św. już w kilku analogicznych wypadkach zajęła zupełnie takie same stanowisko. Ztąd też wzmiankowane instrukcye nie mogą być w żadnym razie jednym z głównych motywów do zerwania z Kuryą stosunków dyplomatycznych. Tak zapatrują się na rzecz w Watykanie, a relacye z Paryża zdają się potwierdzać zupełnie opinię kół papieskich.

Prawdopodobnem jest, iż do rozgłoszenia wersyi o zerwaniu stosunków, dała powód wiadomość o przeznaczeniu dotychczasowego ambasadora przy Watykanie, hr. Lefébvre de Béhaine, na inne stanowisko. Dzienniki dobrze zazwyczaj poinformowane przypuszczając podobną ewentualność, wyrażają równocześnie przekonanie, iż Francya zbyt rozumie własny interes, aby miała pozbyć się dobrowolnie korzyści, jakie przynosi jej dyplomatyczna reprezentacya przy Stolicy św., i ztąd też nie należy się spodziewać przynajmniej w najbliższej przyszłości zmiany dotychczasowego stanu rzeczy.

Sprawy krajowe.

(Ulgi w ściąganiu zaległych podatków i należytości).

Na mocy upoważnienia Ministerstwa skarbu z d. 28 września 1883 r. przyznano rozporządzeniem krajowej dyrekcyi skarbu z d. 2 października 1883 r. mniejszym kontrybuentom podatku gruntowego i klasowo-domowego, których całoroczna bieżąca należytość podatkowa bez dodatków funduszowych razem wziąwszy nie przenosi kwoty 5 złr. w. a. pewne ulgi w postępowaniu egzekucyjnem, a mianowicie:

1) aby przeciw tymże kontrybuentom za bieżącą należytość podatkową przeprowadzano egzekucyę mobilarną tylko w 1 i 4 kwartale, ograniczając się w 2 i 3 kwartale tylko na egzekucyjnem upomnieniu;

2) aby kontrybuentom tego rodzaju za egzekucyjne upomnienie przypisywano w każdym kwartale tylko ryczałtową należytość egzekucyjną 10 cnt. względnie 5 cnt., jeżeli zaległość podatkową uiszczą w dniu upomnienia.

Wskutek tych ulg lud wiejski na przednowku i przed żniwami wolny jest od egzekucyi, a nadto odnośnym kontrybuentom zniżono opłatę egzekucyjną kwartalnie o 60 względnie 65 cnt.

Z tych ulg wedle rozporządzenia krajowej dyrekcyi skarbu z d. 5 grudnia 1885 r. mają korzystać wszyscy kontrybuenci bez różnicy rodzaju opłacanego podatku, jeżeli tylko ich całoroczna należytość wszystkich podatków stałych razem, bez wliczenia dodatków funduszowych, nie przewyższa kwoty 5 złr.

Niemniej przysługa ulga ad 2) na mocy rozporządzenia krajowej dyrekcyi skarbu z 25 kwietnia 1884 r. wszystkim dłużnikom, których zaległość w należytościach stemplowych i prawnych również kwoty 5 złr. nie przewyższa.

Ulgi w postępowaniu egzekucyjnem rozszerzyła następnie krajowa dyrekcya skarbu rozporządzeniem z 20 marca 1886 r. jeszcze dalej, a mianowicie w tym kierunku, że zniżona należytość egzekucyjna ad 2) ma być pobierana od wszystkich kontrybuentów, których łączna bieżąca roczna należytość rządowa w podatkach stałych 20

---

9)

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

III.

Westminster.

(Ciąg dalszy.)

Jesteśmy więc w przybytku poświęconym mężom, którzy się w parlamencie, w dyplomacyi, w wojnie przyczynili do wielkości swej ojczyzny. Zajmują oni jedno ramię wielkiego krzyża, którego kształt nadano katedrze.

Ramię przeciwległe, to ów słynny „Poets corner", zakątek poetów, wielkich pisarzy i artystów; część górna krzyża przeznaczona dla królów, nawa dla innego „pospólstwa", ale takiego pospólstwa, pomiędzy którem znajdziesz nazwisko Newtona, Foxa, Pitta, lorda Holland i wielu im podobnych.

W nawie odbywa się właśnie nabożeństwo, czerwony sznur przeciągnięty, aby tamtędy nie przechodzić i nie przeszkadzać. Trzeba więc usiąść w ławce i czekać. Czekanie zawsze niecierpliwiące, tym razem prawdziwą się staje przyjemnością; na tych marmurowych Anglików można się patrzyć długo i rozkoszować równowagą umysłu i ciała, jaka się w każdej przebija postaci.

Statuy rzeźbione bardzo naturalistycznie, czemu się dziwić nie można, rzeźbiarze bowiem, mając takie przed sobą modele, wszelki mieli powód, aby się trzymać— prawdy.

Śpiewy kościelne trwają długo, chóry bardzo poważne....

Nareszcie głosy ucichły, wchodzi kilku duchownych w czarnych zapiętych surdutach, fizyognomie rozumne, gentlemani w beretach. Sznur się otwiera i kilkudziesięciu John-Bullów z prowincyi, z żonami i dziećmi, tudzież kilkunastu Niemców z Bedekerami w ręku rzuca się na pomniki przeszłości, z chciwością sfory kundysów, której przyniesiono jadło.

Słychać szmer: „Shakespeare! Shakespeare!" Każdy szuka przedewszystkiem grobowca najpotężniejszego z poetów. Każdy idzie, gdzie mu się podoba; nie czuć wokoło owych ciceronów, którzy we Włoszech życie zatruwają, okrążając cudzoziemca jak jastrzębie samotnego gołębia i szeptając mu wszystkiemi językami do ucha historyę, jak Jowisz porwał Europę, albo jak Michał Anioł z przedziurawionego bloku marmuru wykował swego Dawida.

Nikt nas nie trzyma za kołnierz, nikt nie wiedzie od pomnika do pomnika — byle prędko, byle więcej franków zarobić.... Najlepszym ciceronem byłby tutaj Macaulay....

„Ustronie" poetów skromniejsze, aniżeli halla tych, którzy na wojnie lub w parlamencie przewodzili: zamiast całych postaci z białego marmuru, tylko popiersia, nagrobki albo proste tablice z napisami.

Na kilku ścianach wypisane drzewo genealogiczne angielskiego ducha: Chaucer, słynny autor Powiastek z Chanterbury, Milton, Edmund Spencer, „the prince of poets" w drugiej połowie XVI wieku; Ben Jonson, Boston Brot, Dawid Garrik, aktorzy; Abraham Cowley, John Dryden, Shakespeare, Addison, Oliwer Goldsmith, poeci; Dickens, Thackeray, powieściopisarze; Dawid Liwingstone podróżnik; lord Macaulay i Grote, historycy; Händel, słynny kompozytor i wiecie kto jeszcze? — pedagog, ten co dzieci dobrze wychowywał, dr. Andreo Bell; — żadne społeczeństwo tak jak angielskie nie dba o przyszłość swego narodu.

W innem miejscu pomnik Hanwaya, który nie miał innego polecenia, aby wejść do Westminsteru, jak że był „przyjacielem ludzkości". Gdzieindziej byłaby to zanadto skromna „rekomendacya", Anglikom w zupełności ona wystarczyła.

Górne ramię krzyża wypełnia kaplica św. Edwarda wyznawcy i siedm innych kaplic wokoło, w których są groby dawniejszych królów i ich rodzin, znakomitych duchownych i rycerzy — kąt wielkich tego świata: monarchów, zauszników, intrygantów, zamordowanych i morderców.

Do kaplicy św. Edwarda idzie się po schodach, leży ona wyżej niż nawa katedry. Mury stare, omszałe, tak się utrzymały jak je wystawiono w pierwszej połowie XIII wieku; pomniki z drzewa, z kamienia, z bronzu, po większej części roboty grubej, prostej; twarze bez nosów, sarkofagi z poodrywanemi krawędziami, bo tamtędy przeszła rewolucya.

Najstarsze grobowce św. Edwarda, Henryka III, Edwarda I. i dwóch szekspirowskich bohaterów: nieszczęśliwego Ryszarda II i zwycięzcy z pod Agincourt, Henryka V, chwały angielskiego narodu. Nad grobowcem Henryka zawieszone siodło, które mu miało służyć w wiekopomnej bitwie. Purytanie albo nie dosięgli pamiątek po wielkim królu, albo je uszanowali.

Rozglądając się po kaplicy, można wyczytać dzieje podboju Szkocyi. „Eduardus primus, Scotorum malleus, hic est" — „Tutaj spoczywa Edward I, młot na Szkotów", napisano na owego króla grobowcu, a obok leży słynny kamień „Stone", symbol zamierzchłej Szkotów potęgi, który służył, według tradycyi, biblijnemu Jakubowi za oparcie pod głowę, gdy patryarcha zasnął i śnił o drabinie idącej do nieba.

Edward wydarł ten skarb Szkotom, a z nim i siłę, którą dzielny naród nieraz dał uczuć Anglikom. Odtąd leży owa spora bryła zawsze w Westminsterze, pod dębowem krzesłem, na którem się koronowali wszyscy monarchowie angielscy, od Wilhelma III do królowej Wiktoryi.

Krzesło najprostsze, jakie sobie wyobrazić można, zbite z grubych kawałów dębiny, na których w ciągu wieków, ludzie chcący się uwiecznić, powyciskali początkowe litery swych nazwisk, jak studenci na szkolnych ławkach.

Z siedmiu kaplic okalających owe najstarsze zabytki angielskiej monarchii, najwspanialszą jest kaplica Henryka VII, przybudowana do górnego ramienia krzyża i stanowiąca osobną architektoniczną całość. Jest ona najcelniejszym okazem późnego angielskiego gotyku, który uczeni nazwali „perpendykularnym". Architektura mogłaby wprawdzie zostać tem, czem jest, bez tej podrzędnej klasyfikacyi stylu, ale historykom sztuki ubyłoby wiele pociechy.

Odejmijcie bowiem książkowym ludziom nazwy i definicye, a od razu liczba uczonych o połowę się zmniejszy, naturalnie z pożytkiem zdrowego rozumu. Sklepienie kaplicy rzeczywiście bardzo piękne i ciekawe, gotyka przeszła już tam prawie w pajęczynę, w jakąś subtelną koronkę, której najmniej spodziewaćby się można u Anglików.

Ostatnie to wysilenie zniewieściałego stylu, który w ciągu wieków utracił swe surowe formy i wydał jakąś fantastyczną tkaninę marzycielskich umysłów. Gdybyśmy to sklepienie spotkali w Hiszpanii, powiedzielibyśmy, że gotyk uległ tam wpływowi jasnego słońca i żywej wyobraźni i że znudzony osłanianiem poważnych ołtarzy i mar-

złr. nie przenosi, że jednak u kontrybuentów tej kategoryi zalegających z podatkiem gruntowym i domowo-klasowym, a zatem u włościan, których główne źródło utrzymania zwykle dochód z roli stanowi, mobilarna egzekucya przeprowadzaną być ma tylko raz w roku po żniwach, a mianowicie w trzeczem kwartale począwszy od 1 września po koniec czwartego kwartału, w trzech zaś innych kwartałach ma być postępowanie egzekucyjne u tych kontrybuentów ograniczone jedynie na egzekucyjnem upomnieniu, chociażby wskutek tego zaległość nie została spłaconą. U kontrybuentów tej samej kategoryi zalegających z podatkiem czynszowym, zarobkowym i dochodowym, którzy utrzymanie swe przeważnie z zarobku, przemysłu lub czynszów domowych pociągają, ma być egzekucya mobilarna tylko dwa razy w roku, a mianowicie w pierwszym i trzecim kwartale przeprowadzaną, w innych zaś kwartałah ograniczoną również tylko na egzekucyjnem upomnieniu.

W uwzględnieniu ogólnie niekorzystnych stosunków w kraju, poszło Ministerstwo skarbu w najnowszym czasie jeszcze dalej, zezwoliło bowiem reskryptem z 30. lipca 1886, że zniżona ad 2) opłata za jednorazowe upomienie egzekucyjne w ryczałtowej kwocie 10 ct. ma mieć zastosowanie:

1) bez względu na łączną wysokość rocznej należytości w podatkach stałych u jednego i tego samego kontrybuenta względem wszystkich z odnośnego kwartału pozostających niespłaconych reszty podatków, jeżeli ta reszta zaległości a zatem z wliczeniem i odnośnych dodatków funduszowych łącznej kwoty 5 zł. nie przenosi.

2) względem taks wojskowych, jakoteż i wszystkich innych do zarządu władz politycznych i samoistnych publicznych funduszów należących, w ten sam sposób, jak podatki rządowe pobieranych należytości i zaległości, jeżeli takowe kwoty 20 zł. nie przenoszą.

Zarazem zezwoliło Ministerstwo Skarbu, aby zniżona opłata egzekucyjna tak względem rządowych podatków stałych łącznego rocznego przypisu 20 zł. nie przenoszących, jakoteż i względem należytości powyżej pod 1) i 2) poszczególnionych, w ten sposób przypisywaną i pobieraną była, iżby za pierwsze 3 dni po doręczeniu karty upominającej w razie nieuiszczenia wykazanej kwoty, względem której upomienie egzekucyjne miejsce miało, liczono po 3 ct. i dopiero po bezskutecznym upływie [illegible]wartego dnia pełne 10 ct. pobierano.

Wszystkie tu omówione ulgi w postępowaniu egzekucyjnem dozwolone zostały w sposób odwołalny i pod tym tylko warun[illegible], że koszta połączone ze służbą egze[illegible]cyjną, pomimo zniżonych opłat egzekucyjnych, w tychże opłatach znajdą całkowite pokrycie.

Wypadki w Bułgaryi.

Dzienniki przepełnione są ciągle jeszcze najrozmaitszemi wiadomościami pozostającemi w związku z wypadkami w Bułgaryi. Większa część dzienników, a pomiędzy temi *Presse* i *Fremdenblatt* wypowiadają przekonanie, że d e c y z y a, jaką powziął książę we Lwowie, nastąpiła bez żadnego zgoła wpływu gabinetu wiedeńskiego, berlińskiego i petersburskiego; w Berlinie jednakże przypuszczają wpływ angielski. Stanowisko, jakie zajął organ kanclerski *Nordd. Allg. Ztg.*, który pisze, iż Niemcy nie myślą z powodu księcia Aleksandra narażać się na jakibądź zatarg z Rossyą, zbyt jest charakterystyczne, aby potrzebowało jakichbądź dalszych komentarzy.

Telegrafują z Petersburga: Powrót ks. Aleksandra do Bułgaryi umocnił pesymistyczne zapatrywania tutejszych dzienników na położenie rzeczy w tym kraju. Są one wszelako przekonania, że powrót nie wpłynie na zmianę powziętych co do Bułgaryi postanowień, których wykonanie mogłoby zresztą być odroczonem na później. *Nowoje Wremia* i *Petersburskija Wiedomosti* sądzą, że objęcie napowrót władzy przez księcia jest rzeczą jeszcze bardzo wątpliwą.

Od pewnego dyplomaty bułgarskiego, który w ostatnich wypadkach odegrał wybitną rolę, odbiera *Pol. Corresp.* następujące telegraficzne oświadczenie: W obopólnym interesie tak Rossyi, jak Bułgaryi należałoby sobie życzyć, aby nauka wynikająca z ostatnich wypadków znalazła odgłos w kierujących kołach petersburskich. Ponownie pokazało się, jak lekkomyślnie i fałszywie informują osoby reprezentujące Rossyę w Bułgaryi swój rząd o istotnem usposobieniu ludu. Takim to sprawozdaniom należy głównie przypisać wszystko, co w ciągu lat ostatnich przyczyniło się do zaostrzenia stosunków pomiędzy rossyjskim i bułgarskim ludem, gdyż dzięki tym tylko sprawozdaniom gabinet carski dał się nakłonić do szeregu niezłomnych postanowień i decyzyj przeciw Bułgaryi. Tacy Chitrowowie, Sobolewowie, Kojandrzy i inni powinni odpowiadać za wypadki zaszłe od lat ośmiu, a które wystawiły na ciężką próbę sympatye Bułgarów dla Rossyi. Wiele zależy od tego, czy ci panowie i nadal także zatrzymają swój kredyt w Petersburgu lub go utracą.

Podróż księcia Aleksandra.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Bukaresztu: W przejeździe przez Rumunię książę był przedmiotem gorących owacyj. Rumuński minister spraw wewnętrznych polecił telegraficznie wszystkim władzom aby były do dyspozycyi dostojnego podróżnego. Z Bukaresztu do Dziurdżewa jechał książę w wagonie dworskim. Prefekt policyi Moruzi i dyrektor kolei żelaznych Cantacuzene towarzyszyli księciu do Dziurdżewa a dyplomatyczny agent Rumunii w Sofii do Ruszczuku. W Smarda oddawano księciu honory wojskowe. Wczasie zatrzymania się na dworcu w Bukareszcie książę rozmawiał długo z pp. Bratiano, Whitem i Naczewiczem.

Donoszą z Bukaresztu, że w chwili, kiedy książę Aleksander opuszczał dworzec kolejowy w Bukareszcie, przybyli na ów dworzec kolejowy z Werciorowy pewien agent rossyjski i bułgarski prokurator trybunału kasacyjnego, który należał do spisku przeciw księciu. Policya wezwała obu tych panów, aby dworzec kolejowy w tej chwili opuścili.

Fremdenblatt wypowiada obawę, aby powrót księcia do Sofii na Filipopol nie dał tak w Konstantynopolu jak Petersburgu powodu do nowych rekryminacyj przeciw księciu.

Piszą z Wiednia pod dniem 30 sierpnia: „W sferach tutejszych upatrują pewne charakterystyczne znaczenie w tem, iż ks. Aleksander, który pierwotnie zamierzał przez Lom-Palankę udać się do Sofii, obecnie zmienił program swej podróży. Ponieważ książę udaje się przez Sistowę, Tirnowę i Filipopol do Sofii, przeto utrzymują tu, że księciu chodzi przedewszystkiem o to, aby się naprzód zbliżyć do głównych punktów wyjścia zwycięskiej kontrrewolucyi i z punktów tych rozpocząć utrwalenie nowo wytworzonej sytuacyi. Jeżeli tak jest w istocie, to możnaby przypuszczać, że sytuacya w Sofii nie jest przecie zupełnie wyjaśnioną i że powietrze jeszcze się tam nie oczyściło. Mimo depesz, które w ostatnich chwilach nadeszły z Sofii do Darmstadtu, podejrzywają tu w niektórych sferach Karawełowa, iż odegrał nieco dwuznaczną rolę."

Obalenie rządu rewolucyjnego.

Wiener Allg. Ztg. otrzymuje pierwsza z Sofii, pod datą 25 b. m. opis sposobu, w jaki został obalony rząd prowizoryczny, utworzony przez Zankowa, po zdradzieckiem porwaniu księcia:

„Pierwsze dni prowizorycznego rządu pełne są interesujących epizodów; najbardziej jednak zajmującem jest to, że rząd ten nie trwał dłużej nad 48 godzin, i musiał zaraz ustąpić miejsca nowemu, sprawie księcia wiernemu. W południe dokonaną została zmiana rządu w następujący sposób:

„Panami sytuacyi po porwaniu księcia byli: major Grujew i kapitan Benderew. Ci utworzyli pierwszy rząd, którego niektórzy członkowie tylko pod formalnym przymusem objęli teki. Zwolennicy księcia, a raczej rywale nowego rządu, zostali internowani, albo w pomieszkaniach swoich trzymani byli pod strażą, między nimi komendant pułku aleksandrowskiego, major Popow. Temu jednak udało się, nie wiadomo w jaki sposób, uciec, i powołał on spiesznie do Sofii swój pułk, stojący w Śliwnicy. Potem wyruszył z pułkiem tym przed obóz i wydał hasło: „Kto jest za księciem niech przejdzie na moją stronę." Batalion jego pułku, który tu w obozie pozostał, a w nocy z 21 b. m. był przez pułk strumański rozbrojony, zaraz do niego przeszedł i otrzymał broń. W ten sposób Popow zgromadził cały swój pułk, poczem wezwał pułk strumański, żeby się poddał. Zapewnieniem iż książę powraca, udało mu się pułk ten zachwiać. — W końcu, po długich rokowaniach, zawarto układ, iż pułk się poddaje z zastrzeżeniem wszelkich praw wojskowych.

„Popow, stawszy się panem sytuacyi, starał się złożyć przychylny sobie rząd; Grujew bowiem, widząc co się dzieje, ustąpił, a z nim i całe ministerstwo. Przez czas jakiś nie było żadnego rządu; Karawełow bowiem, któremu metropolita Klement oddawał władzę, wzbraniał się rządy objąć. Dopiero za namową rossyjskiego dyplomatycznego agenta, który się pojawił w jego pomieszkaniu, zdecydował się Karawełow przyjąć prezydenturę. Nie mógł jednak sam pozostać, tymczasem bowiem prezydent zgromadzenia narodowego Stambułow, wydał z Tirnowy inną proklamacyę, i przeciągnął na swoją stronę dwa pułki. Powołał przeto i Stambułowa do swej rady a wraz z nim byłego ministra wojny Nikiforowa i wziął ministrów z wszystkich stronnictw.

„Pojawiła się tedy nowa proklamacya z listą ministrów i wywołała wielki ruch między ludnością. Wszystko cisnęło się na ulicach, najrozmaitsze pogłoski obiegały miasto, nie można się było zoryentować. Rozpuszczona pogłoska, że książę wraca, znalazła u wielu wiarę, ale byli i tacy, którzy temu wierzyć nie chcieli, przypuszczając, że książę zbyt jest roztropnym, aby siebie i kraj narażać na skutki takiego kroku. Około wieczora sytuacya się powoli wyjaśniała, a dzisiaj zdaje się być już wszystko zadowolonem z nowego kierunku sprawy a przynajmniej przyjmuje go obojętnie. Ulice przybrały znowu zwykłą swą fizyognomię a ludność oddaje się swym codziennym zajęciom. W handlu jednak jest stagnacya, bo nikt nie wie, co wieczór przynieść może."

Organ kanclerski o wypadkach w Bułgaryi.

W sprawie bułgarskiej przemówiła wreszcie *Nordd. Allg. Zeitung*, która dotychczas milczała upornie. Polemizuje ona z dziennikami katolickiemi i wolnomyślnemi z powodu ich „zbyt sentymentalnych uniesień", któremi polityka rządzić się nie może, porównywa je z entuzyazmem dla Polaków, jaki okazywały Niemcy przed 50 laty, i oświadcza w końcu, „że żaden niemiecki mąż stanu nie miałby prawa poświęcenia przyjaznych stosunków Niemiec z Rossyą na korzyść księcia, chociażby ten był aniołem w ludzkiem ciele".

Z powodu wrażenia, jakie wywołał powyższy artykuł, podajemy go dosłownie. Brzmi on:

„Część prasy niemieckiej znajduje w tem upodobanie, aby w namiętny sposób brać stronę księcia Aleksandra, i usiłuje pozyskać dla niego opinię publiczną. W tym celu utrzymuje, że narodowe uczucia ludu niemieckiego stoją po stronie wygnanego księcia, że sprawa jego obchodzi interes Niemiec, że usunięcie go z tronu bułgarskiego było policzkiem wymierzonym w oblicze niemieckie (*Ein russischer Faustschlag in's deutsche Antlitz*).

„Gdyby Serbowie byli wypędzili swego króla, nie byłaby się może, zdaniem naszem, prasa, która się dziś w tak nadętych słowach za księciem Aleksandrem ujmuje, zdobyła na żaden wyraz sympatyczny. Detronizacya króla Milana byłaby *Germanię*, *Freisinnige Zeitung*, *Berliner Tagblatt* i ich przyjaciół na zimno tylko obeszła, chociaż takie wydarzenie miałoby ze względu na naruszenie interesów austryackich dla Niemiec wielkie znaczenie, gdy tymczasem zajścia w Bułgaryi, cośmy już raz podnieśli, interesów naszych wcale nie obchodzą. Zkąd więc to nagłe rozgorączkowanie się za sprawą księcia Aleksandra?

Czy pp. Richter i Windthorst poczuwają się do obowiązku stawania w obronie utrzymania istniejących traktatów? W takim razie nie pojmowalibyśmy, dlaczego już przed rokiem, w chwili wybuchu powstania rumelijskiego, nie rozpoczęli kampanii przeciw temu złamaniu traktatów.

„Czy to cześć dla osoby księcia Aleksandra wywołuje te produkta prasy ligi ultramontańsko-wolnomyślnej, które omawiamy? I w to nie wierzymy. Ale i ci panowie powinni posiadać tyle zrozumienia rzeczy, żeby politycznego zdania swego nie odmieniać podług marzeń osobistych. Przecież pp. Richter i Windthorst muszą uznać, że żaden mąż stanu nie miałby prawa poświęcenia przyjaznych stosunków naszych z Rossyą na korzyść księcia, choćby ten był aniołem w ludzkiem ciele. Cała ta kampania prasowa tem mniej jest zrozumiałą, im bardziej ci, którzy ją prowadzą, tyle przynajmniej pojąćby powinni, że sposób, w jaki się za księciem ujmują, ostatniemu tylko zaszkodzić może. Jeżeli bowiem *Germania* i *Freisinnige Zeitung* udzielają protekcyi swej księciu Aleksandrowi, kompromitują go już tem samem w oczach każdego rządu niemieckiego. Podług zdania: Wymień mi swych przyjaciół, a ja ci powiem, kim ty jesteś — każdy mąż, przejęty duchem niemieckości, wysnuć musi z takiej protekcyi wniosek, że w osobie księcia musi tkwić coś, co zagraża interesom Niemiec i dlatego pp. Richter i Windthorst, jeśli chcą rzeczywiście dopomódz sprawie ks. Battenberga, uczyniliby dobrze, gdyby zupełnie zamilkli. Byłoby zaś przedewszystkiem tak w interesie ks. Battenberga, jak w ich własnem, aby unikali takich wyrażeń, niemających najmniejszego sensu, jak: policzek ros-

---

murowych grobowców chce piękne kobiety okrywać. W Westminster jest on jednem z tych zjawisk, które tak często spotykamy w Anglii w XVI i XVII wieku: obok dzikich, wyuzdanych namiętności, obok groźnych charakterów Ryszarda III, lady Macbeth, Jaga lub Otella, idealne postaci Cordelii, Desdemony, Ofelli lub Julietty; obok posępnych murów Towru, kaplicę Henryka VII.

Powiadają, że w tej kaplicy znajduje się przeszło 1000 pomników i figur z bronzu, drzewa i marmuru; oczywiście, że za prawdziwość cyfry proszę mnie nie robić odpowiedzialnym, doszli wszakże do niej Anglicy, a oni umieją rachować.

Oprócz wspaniałego grobowca samego założyciela, wielce ciekawym zabytkiem są tam jeszcze stalle rycerzy „Bath-order" rznięte z dębowego drzewa i mogące służyć za encyklopedyę dziwacznej, humorystycznej, a wielce malowniczej ornamentyki. Każda poręcz inna, każda pełna tego, co się „grotesque" nazywa. Nad stallą rycerza duży herb kuty z miedzi, wyżej sztandar rodowy, a pod stallą siedzenie dla giermka.

Pomyśleć sobie takich Talbotów, takich Warwicków w zbrojach, niby lśniący mur żelazny, a u nóg ich rząd fantastycznie ubranych chłopaków — to musiał być obraz wspaniały.

Za stallami, po bokach kaplicy, w osobnych kryptach, dwie rywalki spoczywają w wiecznem milczeniu: królowa Elżbieta i Marya Stuart; grobowce ich skromne, podobne do siebie, mury poczerniałe, niczem nie zdradzające tajemnic, które w sobie mieszczą.

Przechodząc wzdłuż nawy Westminsteru, możnaby odczytywać dzieje smaku i ludzkich wyobraźni. Z twardych wieków, twarde, sztywne pozostały postaci; rycerza lub prałata wyryto w bronzie lub wykuto w kamieniu i położono go na grobowcu; hełm, miecz, pastorał, jedyne ozdoby, linie wszędzie ostre, proste, wieki je chyba wygładziły.

Portretów trudnoby się tam dopatrzyć, król podobny do króla, biskup po biskupa; w późniejszych czasach starała się potomność oddać podobiznę zmarłego, biustem lub medalionem zdobiła architektoniczny pomnik, aż wreszcie w wieku XVIII wprowadziła na groby cały aparat alegoryi.

Pomnik już nietylko chce opowiedzieć, czem był ów człowiek, którego popioły zakrywa, ale radby wypisać w alegoryach historyę jego duszy, „nota bene" nie zawsze prawdziwą.

W Westminterze są nadzwyczaj ciekawe grobowce z owych czasów, kiedy młodej kobiety nie umiano wymalować bez gołębia w ręku, albo bez baranka u nóg, kiedy nie było pejzażu bez ruiny, albo bez pary kochanków.

Na grobie naprzykład lady Nightingale odbywa się formalny pojedynek pomiędzy śmiercią a mężem zmarłej kobiety. Kościotrup z zawziętością naciera na piękną postać pani Nightingale, chce ją zakłuć swą jadowitą strzałą, mąż z rozpaczą broni ukochanej. Patrząc się na owego dzielnego małżonka i na wątły szkielet, mimowoli myśl się nasuwa: dla czego pierwszy nie zwyciężył?

Kanclerzowi Spencerowi Perceval, który w r. 1812 został zamordowany w parlamencie, zrobił rzeźbiarz po śmierci tę nieprzyjemność, że mu na grobie wykuł z marmuru mordercę; na grobowcu lorda Holland skonały dwie postacie: literatura i umiejętność, jak gdyby już więcej ożyć nie miały; na innym „sprawiedliwość trzyma w ręku „decymalną" wagę, czyniąc w ten sposób zadość rozwojowi mechaniki.

Pomysł prawdziwie angielski.

Do oryginalnych idei należy także: przedstawić aktorkę w jej najcelniejszej roli i to jako lady Macbeth. Na taką statuę zasłużyła sobie słynna przed r. 1830 pani Siddons, tragiczna aktorka londyńska.

Cały katalog możnaby spisać podobnych „snobbów" pogrobowych, ale Westminster nie leżałby w ojczyznie Thackeraya, gdyby się niedorzeczności, uchybienia dobremu smakowi, dziwactwa i tam nie znalazły. Dziwactwa te giną wszakże w tej powadze dziejów, która na murach spoczywa i na sąsiednich nawet budowlach piętno swe wycisnęła.

Za katedrą jest cała grupa należących do opactwa domów i przybudowań, jak: dom kapituły, kolegium westminsterskie, refektarz, słynne „Jerusalem Chambers", w których umarł Henryk IV.

Wszystko to bardzo malownicze i sympatyczne. Chętnieby się tam zamieszkało: czarne od starości domki schludne, okna pełne kwiatów, w podwórzu zielone drzewa, dalej ganek pod poważną gotycką kolumną, podobny do włoskich wnętrz klasztornych. Wśród tej dziejowej grozy młode życie: kilkunastu studentów z kolegium w berctach, podkasawszy poły od sutanny gra w „Lawn ten is", w ulubione piłki na murawie. Chwilami młodzież się czubi, goni, przyczem długie rewerendy jak żagle się nadymają, nieodzowny policman uśmiecha się po ojcowsku na boku, a mała dziewczynka, w oknie pomiędzy pelargoniami, zaledwie nie wyskoczy z piętra, takby rada pobiegać z chłopakami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

syjski w oblicze niemieckie. Nie my, ale Rossya posadziła kiedyś księcia Aleksandra na tron bułgarski, nie w nasze więc oblicze, ale tylko w rossyjskie mógłby policzek ten być wymierzonym.

„Nie będziemy już wnikać głębiej w powody, jakie ultramontanów i wolnomyślnych skłonić mogły do takiego postępowania. Chcielibyśmy tylko jeszcze stwierdzić, że zjawisko to dla każdej, jakkolwiek politycznie dobrze zorganizowanej głowy jest niezrozumiałem. Przypomina ono pod pewnym względem ów entuzyazm dla Polaków, którym Niemcy przed pięćdziesięciu laty były nawiedzone."

Zamach bułgarski w parlamencie angielskim.

Odpowiedź podsekretarza stanu, Fergussona, na interpelacyę o wypadki w Bułgaryi, brzmi:

Zawiadomiłem już Izbę o zajściach w dniu 21 sierpnia, a mianowicie o uwięzieniu i wydaleniu księcia ze stolicy. Wiemy już obecnie, że czynu tego dokonała garstka oficerów z małym oddziałem żołnierzy. Rząd prowizoryczny dopiero po kilkakrotnych usiłowaniach został utworzony wieczór. Pierwszy minister gabinetu Karawełow, nie chciał przyjąć stanowczo udziału w tym ruchu. Do Anglii nadeszły dopiero we wtorek wiadomości o wypadkach. Pokazuje się teraz, że kiedy pułki na prowincyi groziły pochodem na Sofię, to przewrót, nazwany przez agenta Jej królewskiej Mości, pana Stephen, i generalnego konsula, „wojskowym" zrobił był fiasko. We wtorek ustąpił rząd prowizoryczny. Następnie wojskowy przywódca powstania poddał się panu Karawełowowi, który w celu uratowania honoru kraju i zabezpieczenia porządku, przyjął napowrót swoją władzę z wszelkiemi atrybucyami. W poniedziałek wkroczyły do Sofii wojska lojalne. Pałac oddany został na nowo pod straż, a spiskowców wojskowych uwięziono. Relacye o objawach pełnych radości dochodzą ze wszystkich części kraju, szczególniej z Filipopola, zkąd konsul generalny dnia 25 sierpnia donosił, że prezes zgromadzenia narodowego wystosował odezwę do całego narodu, i że wszędzie zapanował zapał ogólny.

Reprezentanci Mocarstw zebrali się we wtorek i uznali objęcie na nowo rządu przez Karawełowa, jakoteż jego kroki dla utrzymania porządku. Wiadomą obecnie jest rzeczą, że książę Aleksander sprowadzony został na własny jacht na Dunaju i odwieziony do Reni w Bessarabii, i że ztamtąd miał zamiar udać się do Darmstadtu. Od generalnego konsula w Gałaczu otrzymał rząd doniesienie, że władze rossyjskie nie pozwalały księciu lądować, dopóki nie otrzymały instrukcyi z Petersburga. Skoro nadeszły rozkazy z Petersburga, wylądował książę o godzinie 10 rano, a władze rossyjskie pozwoliły mu wybrać drogę, jakąby sobie sam życzył. Dotychczas nie wie rząd (było to w dniu 27 sierpnia) gdzie się książę znajduje. W tej chwili zdaje się, nie wie on nic o dalszych wypadkach. Otrzymałem tymczasem depeszę, która donosi, że książę Aleksander Hesski odebrał od rządu Wschodniej Rumelii w drodze telegraficznej prośbę, ażeby skłonił syna do powrotu do Rumelii. Nie wiem zgoła, dlaczego interpelant wiąże z temi wypadkami naruszenie traktatu berlińskiego. Wypadki te zaszły niespodzianie, nieprzewidywanie, nic zatem nie można powiedzieć o ich początku, przyczynie, a tem bardziej o ich prawdopodobnym rozwoju. Przytoczone przez interpelanta ustępy *Timesa*, oparte są na wiadomościach, które otrzymał ten dziennik, ale nie rząd. Co do środków względem tych wypadków, przedstawiają się one jako hipoteza i z tego powodu nie można w tej chwili podać żadnych wyjaśnień.

Przywileje służbowe w Rossyi i Królestwie Polskiem.

Rossyjski dziennik urzędowy ogłosił w tych dniach nowe przepisy o przywilejach służbowych dla urzędnikow cywilnych w miejscowościach odległych, oraz dla urzędników cywilnych, pochodzenia rossyjskiego w guberniach zachodnich, w Królestwie polskiem. Za miejscowości odległe uważane są wielkorządztwa: nadamurskie, wschod. syberyjskie, stepowe i turkiestańskie, dalej gubernie tobolska i tomska, prowincye uralska, turgajska i zakaspijska, kraj zakaukazki, niektóre okręgi w prowincyi terskiej i niektóre powiaty w gub. archangielskiej, ołonieckiej i wołogdzkiej. Tak w tych miejscowościach, jakoteż w 9-ciu guberniach zachodnich i w Królestwie polskiem, oraz w kilku innych jeszcze odległych guberniach, na posady w służbie cywilnej mogą być mianowane i awansowane osoby, które podług przepisów ogólnych nie miałyby prawa zajmować tych posad.

W Królestwie polskiem urzędnicy pochodzenia rossyjskiego, z wyjątkiem urodzonych w Królestwie, korzystają z następujących przywilejów: Powoływani lub translokowani na służbę do Królestwa urzędnicy z familią 4 i 5 klasy otrzymują na koszta podróży po 1.000 rs., 6. 7 i 8 klasy po 600 rs., a inni po 300 rs.; nie mający zaś rodziny urzędnicy klasy 4 otrzymują po 1.000 rs., a inni kwotę równą $^2/_3$ częściom rocznego etatu. Za stałą i gorliwą służbę w Królestwie polskiem w jednej i tej samej dykasteryi przez lat pięć urzędnicy Rossyanie, służący w ogóle w Królestwie nie krócej nad lat 10, mogą otrzymywać dodatki do pensyi w ilości 15%, a urzędnicy w wydziale oświecenia 25 prc. w stosunku do pensyi. Po upływie następnych lat pięciu, mogą otrzymać drugi takiż sam dodatek. Dalej, urzędnicy wyżej wymienieni w razie niezamożności mają prawo kształcić swe dzieci w zakładach rządowych na koszcie rządowym, a w razie braku wakansów, otrzymują po 100 rs. na każdego syna lub córkę od lat 9 do 15, a po 140 rs. na dzieci, liczące od 13 do 17 lat. Osoby, które wysłużyły emeryturę na służbie w cesarstwie, nie tracą jej przechodząc na służbę do Królestwa. Urzędnicy powołani na służbę do Królestwa mogą albo otrzymać emeryturę z kapitału emerytalnego Królestwa, albo pobierać ją podług przepisów cesarstwa. W tym ostatnim wypadku otrzymują całkowitą emeryturę po wysłużeniu w Królestwie 25 lat, a połowę emerytury po wysłużeniu lat 20. Czas spędzony na służbie po za Królestwem bierze się w rachubę, licząc po 7 dni za 5. Wysokość emerytury określa się na mocy ustawy emerytalnej z podwyższeniem o jeden stopień. Urzędnicy wydziału oświecenia otrzymują emeryturę na zasadach ogólnych, ale jeżeli wysłużą w Królestwie nie mniej nad lat 10, mają skrócony termin wysługi emerytury o lat pięć. Wreszcie wdowy i dzieci urzędników uprzywilejowanych, zmarłych w na służbie w Królestwie Polskiem, otrzymują, niezależne od przypadającej im emerytury lub jednorazowego wsparcia, jeszcze zapomogę w kwocie równej dwumiesięcznej pensyi zmarłego.

Zatarg konstytucyjny w Danii.

Freisinnige Zeitung ogłasza szczegóły o przyczynach odnawiającego się w Danii zatargu pomiędzy parlamentem a gabinetem, co ze względu na zbliżający się termin ponownego otwarcia sesyi parlamentarnej w Danii zasługuje na uwagę. Sprawozdanie to opiewa:

Skutkiem ogłoszonej w d. 13 sierpnia prowizorycznej ustawy o odpowiedzialności za treść podawanych w dziennikach i czasopismach tygodniowych artykułów, zwróciła się ponownie uwaga powszechna na istniejący ciągle jeszcze w Danii stan wyjątkowy, sprzeczny z literą konstytucyi. Jeszcze w chwili, gdy w Kopenhadze była zgromadzona reprezentacya narodowa, ogłosił prezes gabinetu Estrup pogróżkę za pośrednictwem organów półurzędowych, że rozpocznie erę niebywałej jeszcze reakcyi, której następstwem będzie cofnięcie życia politycznego w okres z przed lat pięćdziesięciu. Zapowiedź ta spełniła się tymczasem. Nawet korespondent *Nordd. Allg. Ztg.*, który pochwalał kroki Estrupa, dziś przyznaje, że w istocie w życiu konstytucyjnem Danii zrobiono olbrzymi krok wstecz, do czasów z przed roku 1848.

W dniu 7 stycznia b. r. rozkazał Estrup w sprzeczności z jasnem brzmieniem konstytucyi uwięzić skazanych za polityczne wykroczenia deputowanych i osadzić w więzieniu. W miesiąc później, w dniu 8 lutego, rozporządzeniem królewskiem zamknięto duńską reprezentacyę, gdy w parlamencie w istocie nie przyszło do uchwały żadnej, jak chce konstytucya. W październiku przeszłego roku otwarta była Izba reprezentantów, ale ministerstwo nie przedstawiło jej, jak było obowiązane, prowizorycznej ustawy finansowej na rok 1886/7. Gdy Izba poselska samodzielnie ustawę tę przedstawiła, ministerstwo nie zgodziło się na przystąpienie do obrad. Tego roku nareszcie z końcem stycznia przedstawiono Izbie prowizoryczny budżet, ale nie do uchwały po obradach, lecz do zatwierdzenia, co Izba odrzuciła. W myśl konstytucyi nie miałoby było ministerstwo prawa ani rozpisywać i pobierać podatków, ani robić wydatków na rok bieżący. W dniu 26 stycznia b. r. tymczasem ogłoszona została rezolucya królewska, która upoważniała ministerstwo do załatwiania spraw finansowych do końca marca 1886 roku. Budżet na rok 1886/7 przedłożono znowu sprzecznie z konstytucyą wyższej Izbie zamiast poselskiej, która nie mogła doprowadzić obrad do końca. Izba wyższa przyjęła budżet. Na protesty podniesione przez właściwą reprezentacyę, rząd nic nie odpowiedział, a nakoniec nie dopuszczając nawet do załatwienia ustaw przedłożonych, zamknął gabinet posiedzenia Izby poselskiej w lutym r. b.

Ministerstwo Estrupa nie troszcząc się bynajmniej o zasadniczy 49 §. konstytucyi, według którego podatki nie mogą być ściągane bez uchwały, rządzi dalej przy pomocy preliminarza budżetowego, który sobie samo ministerstwo ułożyło i uznało za dobry. To wywołało oburzenie w całym kraju, a włościanie odmówiwszy płacenia podatków, pozwalali na licytacye swego mienia lub płacili podatki wnosząc protesty. Zdarzały się jednak liczne wypadki, w których egzekutorowie podatków doznali złego przyjęcia, unosząc czasem tylko życie wśród napaści ze strony ludu. Egzekutorowie musieli tedy powracać w towarzystwie żandarmów. Ale i przeciw eskorcie występowały rzesze dość zuchwale, tak, że przychodziło do krwawych i groźnych zatargów.

Kiedy nareszcie przyszły miesiące kończącego się obecnie lata, zapanowała na chwilę cisza w Danii. Dopiero z końcem ubiegłego miesiąca, przy uwolnieniu z więzienia prezesa Izby poselskiej, odbytem z tego powodu zgromadzeniu i wystąpieniu kilku konserwatywnych członków gabinetu z mowami, zwróciła Dania ponownie uwagę na siebie. W tem nagle w dniu 13 sierpnia ogłoszona została prowizoryczna ustawa o odpowiedzialności za treść dzienników. Według obliczeń kół parlamentarnych, jest to siódma ustawa sprzeczna z konstytucyą, i siódma w ciągu ostatnich dwóch lat. Według §. 25 konstytucyi duńskiej, może król wydawać w razach nadzwyczajnych prowizoryczne ustawy w czasie, w którym parlament nie jest zgromadzony, ale ustawy te nie mogą być sprzeczne z konstytucyą. Zanosi się więc na to, że minister prezydent Estrup ma zamiar i w roku bieżącym oktrojować dalej ustawy i rządy. Stosownie do konstytucyi duński parlament powinien być najpóźniej w pierwszy poniedziałek października zwołany. Tymczasem z kół półurzędowych dochodzi wiadomość, że gabinet nie myśli o tem. Ogólne panuje przekonanie, że ministerstwo chce spowodować opozycyę do wystąpienia przeciw gabinetowi Estrupa i postawienia go w stan oskarżenia, [illegible], przekonane z góry o uniewinniającym wyroku najwyższego trybunału, tem śmielej potem działać w kierunku dotychczasowym.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Skawica, w powiecie myślenickim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z podróży JE. p. Ministra rolnictwa.** Dnia 29 sierpnia po wysłuchaniu Mszy św. w Słobodzie rungórskiej przy polowym ołtarzu, urządzonym wśród lasu, jak już donieśliśmy, opuścił Jego Ekscelencya w towarzystwie radcy dworu Lipperta, dyrektora dóbr państw. Glanza i urzędników leśnych sąsiednich okręgów, c. k. zarządu dóbr państwowych, Peczeniżyn i udał się rano zbudowaną przez lasy drogą do c. k. zarządu w Osławach, zkąd po krótkiem śniadaniu udał się do Delatyna. W Delatynie zwiedzał p. Minister tartak kameralny, zarząd, saliny i dalej przez Dorę, Jamnę i Mikuliczyn przybył do Tatarowa na noc. Z głęboką znajomością sprawy, wglądał Jego Ekscelencya w cały tok gospodarstwa leśnego, oraz informował się szczegółowo o gospodarstwie rolnem i stosunkach handlowych tamtejszej okolicy.

Po drodze oczekiwały p. Ministra po wsiach gromady ludu, świątecznie przybranego i witały go z uszanowaniem, przedkładając tu i owdzie swe petycye do łaskawego uwzględnienia. Z Tatarowa zwiedził Jego Ekscelencya szczegółowo tartak państwa nadwórniańskiego w Jabłonicy. W Tatarowie podejmował całe towarzystwo p. Gablenz, dyrektor dóbr nadwórniańskich. Pogoda ładna, urocza okolica, wielce się przyczyniały do uprzyjemnienia wycieczki.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Rezygnacya r. Zacharyewicza z godności członka Rady nadzorczej miejs. muzeum przemysłowego. Wniosek w sprawie organizacyi zarządu zaprzęgów miejskich i w sprawie zabezpieczenia dostawy hydrantów do wodociągów miejskich. Sprawa najmu budynku na cele pomieszczenia szkoły na Pasiekach, i w sprawie najmu lokalu na pomieszczenie szkoły 4-klasowej żeńskiej. Wnioski odnoszące się do regulacyi ulicy św. Mikołaja i placu Akademickiego. Wniosek w sprawie otworzenia nowej drogi od ulicy Leona Sapiehy ku ulicy Krzyżowej. Wniosek w sprawie udzielenia prezenty na kapelanię r. gr. w Sichowie. Wniosek w sprawie przyjęcia legatu ś. p. Karola Krausa na rzecz zakładu św. Łazarza. Wniosek w sprawie budowy kanału pod mostem kolejowym w ulicy Źródlanej.

— **Mistrz Matejko**, który w dniach ostatnich ciężko zachorował, ma się już, jak się dowiaduje *Czas*, znacznie lepiej. Wiadomość ta radością przejmie niewątpliwie wszystkich, którym na sercu leży zdrowie naszego mistrza, a tymi są podobno wszyscy jego wdzięczni rodacy. Powodem zasłabnięcia było nadwerężenie sił w czasie wycieczki, jaką Matejko odbył do Racławic dla zdjęcia planu bitwy do przyszłego swego obrazu „Kościuszki", którego szkic już ukończony.

— **Do Rady powiatowej** trembowelskiej, z grupy gmin wiejskich wybrani zostali pp. Jerzy hr. Borkowski, właściciel dóbr w Młyniskach; ks. Jan Biliński, g. k. proboszcz w Iławczu; Sylwery Dzierzyński, c. k. sędzia powiatowy w Trembowli; Wasyl Apostoł, naczelnik gminy Laskowice; Jan Seń, naczelnik gminy Wierzbowca; Łukasz Stachów, naczelnik gminy Plebanówki; Mikołaj Bojciów, naczelnik gminy Romanówki; Semko Gardecki, naczelnik gminy Ruzdwian; Mikołaj Dyczkowski, właściciel realności w Zazdrości; Matwij Baranek, naczelnik gminy Kobyłowłoki; Łukasz Dawosyr, naczelnik gminy Ostrowczyka; Ilko Czorny, naczelnik gminy Krowinki. — Z grupy gmin miejskich pp. dr. Julian Olpiński, naczelnik gminy Trembowli; Adolf Rutka, naczelnik gminy Strusów; Daniel Ehrlich, naczelnik gminy Janów; Zygmunt Rudnicki, c. k. pocztmistrz w Janowie; Markus Steinig, właściciel realności w Trembowli. — Z grupy większych posiadłości pp. Włodzimierz hr. Baworowski, właściciel dóbr Strusów z przyległościami; Ryszard Janicki, właściciel dóbr i dzierżawca dóbr w Loszniowie; Alojzy Morawski, dzierżawca dóbr w Semenowie; Józef Ochocki, właściciel dóbr w Wierzbowcu; Stanisław Ochocki; Bolesław Siedlecki, dzierżawca dóbr w Chmielówce; dr. Józef Horodyski; ks. Jan Kaliniewicz, proboszcz obrządku rz. k. w Trembowli; Jarosław Paszkowski, dyrektor kasy oszczędności w Trembowli. — Wybrani zgromadzili się na dniu 23 sierpnia b. r. celem ukonstytuowania Rady powiatowej i przewodniczącym zebrania wybrawszy ks. Jana Kaliniewicza, sprawdzili akta wyborcze, poczem przystąpiono do wyboru prezesa, zastępcy i wydziału. Wynik tego wyboru był następujący: prezesem wybrany jednogłośnie Jerzy hr. Borkowski, właściciel dóbr Młyniska; zastępcą prezesa obrano również jednogłośnie ks. kanonika Jana Kaliniewicza, rz. kat. proboszcza w Trembowli. Wydziałowymi zostali wybrani: z grupy gmin wiejskich ks. Jan Biliński, gr. kat. proboszcz z Iławcza; z grupy gmin miejskich Zygmunt Rudnicki, pocztmistrz w Janowie; z grupy posiadłości większych Stanisław Ochocki, syn właściciela dóbr w Wierzbowcu; z całej Rady wybrano dr. Juliana Olpińskiego, naczelnika gminy w Trembowli i Adolfa Rutkę, naczelnika gminy w Strusowie; zastępcami obrani z grupy gmin wiejskich Maftej Baranek, naczelnik gminy z Kobyłowłok; z grupy gmin miejskich Daniel Ehrlich, naczelnik gminy Janów; z grupy posiadłości większych Alojzy Morawski, dzierżawca dóbr w Semenowie. Z całej Rady Mikołaj Dyczkowski, właściciel realności w Zazdrości, i Bolesław Siedlecki, dzierżawca dóbr Chmielówki.

— **Z gal. Towarzystwa leśnego.** Wydział Towarzystwa rozesłał już pocztą każdemu z pp. członków zaproszenie na Walne Zgromadzenie, wraz z programem odnośnym. Ktoby jednak z pp. członków dotychczas nie otrzymał zaproszenia, zechce się zgłosić w tym celu do Wydziału. Zarazem podaje Wydział do wiadomości, że dyrekcye kolei żelaznych przyznały zniżenie ceny jazdy dla uczestników zebrania, a mianowicie: Kolej Karola Ludwika przyznała $33^1/_3$ prc.; Czerniowiecka $33^1/_3$; Węgierska (Łupkowska) 25 prc. tak II. jak i III klasą. Kolej państwowa zezwoliła za opłatą całego biletu III. klasy używać wagonu II. klasy; zaś za opłatą pół biletu II. klasy, wagonu III klasy. Przy tej sposobności wzywa wydział ponownie wszystkich pp. członków, chcących brać udział w walnem zgromadzeniu, by zechcieli zawiadomić go o swojem przybyciu jak najwcześniej, aby Wydział mógł przesłać członkom zgłaszającym się karty legitymacyjne kolejowe, gdyż zarządy kolei Czerniowieckiej i państwowej nie zgadzając się na wylegitymowanie się kartą Towarzystwa na rok 1886, udzieliły Wydziałowi swoje własne legitymacye do rozdzielenia między członków zjazdu.

— **Z Czytelni akademickiej.** Wybrany przez walne zgromadzenie członków Czytelni w czerwcu b. r. komitet likwidacyjny, rozpocząwszy bezzwłocznie akcyę ratunkową na rzecz towarzystwa, rozesłał 368 wezwań do dłużników Czytelni, a niewiadomych z miejsca pobytu wzywa w tygodniowych seryach za pośrednictwem dzienników. Liczba zwrotów wynosi dotychczas 299 zł. 52 ct. w gotowiźnie (za czas od 1 lipca do 26 sierpnia b. r.) tudzież około 120 tomów oddanych do biblioteki. Gdy zwrot powyższy stanowi zaledwie $^1/_9$ część ogólnej sumy długu (2.728 zł.) o jaki przyprawili Czytelnię byli jej członkowie, przeto w dniu 1 września r. b. wysyła komitet ponownie wezwanie do zalegających ze spłatą należytości dłużników, poczem przystąpi bezpośrednio do egzekucyi swych pretensyj na drodze sądowej. Przykrą tę powinność dyktuje wydziałowi z jednej strony konieczność ratowania ogniska życia duchowego młodzieży akademickiej, z drugiej zaś strony dziwna apatya, zakrawająca nawet na niesumienność, ze strony członków i dłużników Czytelni. Dotychczasowa praktyka komitetu poucza, że podczas gdy najubożsi słuchacze wszechnicy pospieszyli na pierwsze wezwanie z zapłatą swych należytości,

ludzie dziś zajmujący stanowiska wybitne nie uznali za stosowne ni słowem na wezwanie wydziału odpowiedzieć. Panowie ci zapomnieli widocznie, że dług zaciągniony w towarzystwie akademickiem, jest długiem honorowym. Przeciw tym właśnie dłużnikom zmuszony jest wydział wystąpić jak najenergiczniej.

Przy tej sposobności wydział pospiesza wyrazić podziękowanie R. hrabinie Lanckorońskiej (z Niżniowa) za wspaniały dar w książkach, ofiarowanych bibliotece Czytelni.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 1 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr od N do E, niebo prawie czyste, średnia temperatura dnia około 19°C., powietrze normalnie wilgotne, pogodnie.

— **Poszukiwana jest** rodzina Władysława Pieniążka-Effendi'ego, który zmarł jako lekarz pułku kawaleryi 6 korpusu tureckiego, pozostawiwszy spadek 3.690 piastrów. Bliższej wiadomości udzieli c. k. starostwo w Sokalu. Zawiadomienie powyższe nadesłał nam prezes tow. „Lutni".

= **Ciężkie uszkodzenie ciała** odniosła Sabina T., izraelitka, licząca lat 26, zamężna, matka czworga dzieci, skutkiem wyskoczenia oknem drugiego piętra pod l. 9 przy ulicy Żółkiewskiej, dziś rano po godzinie 4, na bruk podwórza, w przystępie chwilowego obłąkania. Kilku lekarzy, którzy pospieszyli bezzwłocznie z pomocą, orzekło, że nieszczęśliwa żyć nie będzie. — W ostatniej chwili dochodzą nas o tym wypadku następujące szczegóły: Sabina Turnheim, żona agenta handlowego, popadłszy przed kilku miesiącami skutkiem spadnięcia i zabicia się jej kilkuletniego dziecka w Przemyślu, w słabość nerwową, przybyła przed 5 tygodniami wraz ze swemi dziećmi do Lwowa, do swego ojca, i leczyła się dotąd, a w swych cierpieniach odzywała się często, że sobie życie odbierze. Nieszczęśliwa zakończyła już życie. Mąż jej przesiedlił się przed kilku tygodniami do Wiednia. dokąd i ona miała w tych dniach z dziećmi odjechać.

= **Pożar** powstał wczoraj po południu na dachu pod l. 11 przy ulicy Żółkiewskiej, lecz został wnet przez domowników ugaszony. Ogień wynikł skutkiem nieostrożności, gdyż mieszkający tam na poddaszu krawiec rozżarzał węgle w żelazku do prasowania, przyczem iskry padały na daszek.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono wczoraj Wasylowi Turowi w Zubrzy dwie krowy maści białej i żółtej, wartości 100 zł. — Znaleziono zastawnicze kartki banku ruskiego do l. 12.047, na srebrny zegarek, za 2 zł. 50 ct., do l. 13.081, na dwie złote obrączki, za 4 zł. 50 ct., do l. 0.737, na książeczkę wkładkową kasy oszczędności l. 53.799, na 10 zł., zastawione za 6 zł., przez pana K... dnia 12 b. m.

— **Ślub.** W Warszawie odbył się w niedzielę ślub hr. Tadeusza Grocholskiego z Podola, z hrabianką Zofią Zamoyską, córką hr. Stanisława Zamoyskiego, z Podzamcza i Róży z Potockich. Wczoraj nowożeńcy przybyli do Krakowa, aby odwiedzić w klasztorze Karmelitanek na Wesołej matkę Ksawerę (księżnę Witoldową Czartoryską), siostrę pana młodego.

— **O katastrofie kolejowej** pod Mödling, podają ostatnie dzienniki wiedeńskie obszerne szczegóły. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że strasznego nieszczęścia tego winę ponosi maszynista, który w nietrzeźwym stanie prowadził pociąg. Jak wiadomo, pomiędzy ofiarami katastrofy znajduje się niestety, także znany nasz, znakomity pianista, profesor konserwatoryum wiedeńskiego, ś. p. Emil Śmietański, Krakowianin rodem, którego pierwszorzędne zdolności muzyczne publiczność lwowska miała sposobność ocenić już przed laty. *Fremdenblatt* nazywa go jednym z najznakomitszych wirtuozów wiedeńskich. Nieszczęśliwy przepędził całe ferye na świeżem powietrzu w Bad Fusch i dopiero w sobotę powrócił do Wiednia, a w niedzielę udał się dla odwiedzenia sędziwych rodziców do Mödling. Gdy wracał od rodziców do żony w Wiedniu, padł ofiarą katastrofy; zwłoki jego, ze zgniecioną klatką piersiową znaleziono w jednym z roztrzaskanych wagonów. Smietański liczył lat 39.

= **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE

Ze względu na to, że Najjaśniejszy Pan dnia 6 września nasz kraj swoją obecnością zaszczyci, upraszam moich wyborców, aby się raczyli zjechać do Stanisławowa, celem wysłuchania mego sprawozdania poselskiego nie 5, ale 16 września, w którym to dniu stanę przed nimi, w sali Rady powiatowej w Stanisławowie, o godzinie 7 wieczór.

Wojciech Dzieduszycki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

XIV międzynarodowy targ zbożowy i nasion w Wiedniu.

We wschodnim pawilonie gmachu wystawy międzynarodowej w Praterze został otwartym przedwczoraj przed południem czternasty z rzędu międzynarodowy targ zbożowy i nasion. W charakterze reprezentantów Rządu przybyli: Z Ministerstwa handlu radca dworu Hardt. z Ministerstwa rolnictwa baron Pretis, wreszcie z Ministerstwa wojny dwóch przedstawicieli. Dalej byli obecni radca dworu Pflugl, wiceburmistrz Steudel, reprezentanci magistratu miasta Wiednia Izby handlowej i przemysłowej oraz innych handlowo-przemysłowych stowarzyszeń.

Posiedzenie zagaił prezydent wiedeńskiej giełdy mącznej i owocowej ces. radca Naschauer, a po przedstawieniu obecnych urzędowych przedstawicieli, oddał głos reprezentantowi Ministerstwa handlu radcy dworu Hardtowi, który w mowie powitalnej podniósł. iż Rząd od samego początku powołania do życia instytucyi międzynarodowego targu zbożowego i nasion okazywał jej najżywsze sympatye, popierał wszelkiemi siłami jej interesa i nie odmówi poparcia także w przyszłości.

Po powitaniu zebranych przez wiceburmistrza Steudla i prezydenta wiedeńskiej giełdy mącznej i owocowej p. Noschauera, odczytano obszerne sprawozdanie o zbiorach w Austro-Węgrzech. Brzmi ono w skróceniu:

Zasiewy pszenicy w Węgrzech obejmowały, bez Sławonii i Kroacyi, około 2,750.000 hektarów. Z tego 68 procent wydało sprzęt pod względem ilości mniej niż mierny, 13 prc mierny, a 19 prc. lepszy niż mierny. Rezultat tedy musi być uważany w ogóle pod względem ilości jako słabo mierny, a według oceny mężów zaufania giełdy, sprzęt pszenicy w krajach korony węgierskiej będzie o 5½ milionów hektolitrów mniejszy niż wykazuje przeciętne żniwo. Natomiast jakość jest w przeważnej części znacznie lepszą, niż to ma miejsce zazwyczaj, i można z pomienionego ubytku odciągnąć około jeden milion hektolitrów jako ekwiwalent lepszej jakości. skutkiem czego ubytek zredukuje się do 4½ milionów hektolitrów.

W Austryi wzięto za podstawę obliczenia zbioru pszenicy obszar 1,194.039 hektarów. Z tego wykazuje 41 procent zbiór mniej niż mierny, 36 prc. mierny, a 23 prc. lepszy niż mierny. Co się tyczy jakości, to zbiór pszenicy w Austryi jest mniej zadowolający, skutkiem czego ubytek raczej podniesie się, niż zmniejszy. Niedobór w porównaniu z rokiem poprzednim, w którym partycypują wszystkie kraje z wyjątkiem Galicyi i innych pod względem uprawy pszenicy mniej ważnych prowincyj, wynosi według nadesłanych sprawozdań milion hektolitrów.

Tak tedy ogólny ubytek pszenicy w całej Monarchii wynosi od 5½ do 6 milionów hektolitrów.

Podobny obraz przedstawia także żyto pod względem jakościowego rezultatu sprzętu.

W Węgrzech, gdzie pod ten gatunek zboża użyto około 1,300.000 hektarów, 82 prct. wykazuje sprzęt mniej niż mierny, 8 prct. mierny, a 10 prct. lepszy niż mierny. Ubytek należy przyjąć w wysokości 3½ milionów hektolitrów, jednakże przy życie pokrywa tak samo jak przy pszenicy dobra przeważnie jakość część niedoboru, mianowicie o mniej więcej pół miliona hektolitr., a uwzględniwszy tę okoliczność, należy przyjąć, iż ubytek w krajach korony węgierskiej wyniesie 3 miliony hekt.

W Austryi zasiano żytem 1 991.140 hektarów; z tego 45 procent wykazuje sprzęt mniej niż mierny, 25 prct. mierny, a 30 prct. lepszy niż mierny. Sprzęt żyta jest o milion mniejszy, niż w latach o pełnych sprzętach przeciętnych, kraje jednakże po tej stronie Litawy są pod względem tego artykułu w przeciwstawieniu do pszenicy o tyle w korzystniejszem położeniu, iż jakość jest przeważnie dobra. Nadwyżka wynikająca z jakości, reprezentuje ekwiwalent w wysokości mniej więcej ½ miliona hektolitrów, skutkiem czego czysty niedobór w Przedlitawii wyniesie około pół miliona hektolitrów.

Sprzęt jęczmienia w Węgrzech był w ogóle zły. Zasiano nim około miliona hektarów, z czego 95 procent wydało sprzęt mniej niż średni, 2 procent średni, a 3 procent lepszy niż średni; ogólny ubytek można obliczyć na 5¾ miliona hektolitr. Przy tem należy zauważyć, iż obszary, które produkują jęczmień na słód, wykazują sprzęt lepszy, niż te okolice, które dostarczają tylko jęczmień gorzelniany i na karmę. Co się tyczy jakości, to wszystkie gatunki pozostawiają wiele do życzenia.

W Austryi w ogóle i szczegółowo sprzęt jęczmienia był lepszy niż mierny. Na 1,166.416 hektarów zasianych jęczmieniem 27 procent przedstawia sprzęt mniej niż mierny, 29 procent średni a 44 procent lepszy niż średni. Ogólną nadwyżkę obliczono na milion hektolitrów. Co się tyczy jakości, to także w krajach po tej stronie Litawy rzadko znachodzi się jęczmień wyborowy, jest on powiększej części małego ziarna i raczej żółtawy, niż biały. Ubytek jęczmienia wynosi tedy w Monachii mniej więcej 5 milionów hektolitrów.

Sprzęt owsa w Węgrzech jest mniej niż średni. Na mniej więcej milion hektarów zasianych tym artykułem 70 procent wydało sprzęt mniej niż średni, 16 procent średni a 14 więcej niż średni. Wogóle obliczają mężowie zaufania ubytek w sprzęcie owsa w krajach korony węgierskiej na 3 miliony hektolitrów. Jakość jest zadowolającą; towar tegoroczny jest po większej części suchy, lekki i wolny od sporyżu.

W Austryi natomiast wydał owies sprzęt obfity. Z wyjątkiem Krainy wszystkie kraje koronne wykazują przeciętnie nadwyżki a na 1,829.049 hektarów zasianych owsem tylko 3 procent wykazuje sprzęt mniej niż mierny, 25 prc. średni a 72 prc. lepszy niż średni. Sprzęt przenosi o 2½ miliona hektolitrów przeciętne żniwo. Gatunek jest dobry.

Widoki co do kukurudzy obniżyły się znacznie w Węgrzech skutkiem ciągłej posuchy. Jeżeli nie będzie rychło deszczu, kukurudza zmarnieje. Z powodu braku deszczu zagrożone są także kartofle, chociaż nie w tym stopniu jak powyższa roślina.

W Austryi, gdzie uprawa kukurudzy jest stosunkowo nieznaczną, widoki są jeszcze dobre. Skargi z powodu nieurodzaju kartofli pojawiają się tylko sporadycznie, ztąd też uzasadnioną jest nadzieja, iż wynik sprzętu kartofli i kukurudzy będzie zadowalający.

Sprawozdanie tak powiada dalej:

Przypuściwszy, iż stosunki konsumcyjne będą normalne, jesteśmy zdania, iż z wyjątkiem niezbyt wielkich zapasów zeszłorocznej pszenicy, Austro Węgierska Monarchia nie będzie mogła nic wywieść, ani pszenicy, ani żyta; zdolność wywozową, co się tyczy jęczmienia słodowego i wyrobionego zeń słodu, obliczamy w kampanii 1886/87 na 2½ do 3 milionów metrycznych centnarów; zdolność wywozowa w owsie ograniczy się na pół miliona centn. metrycznych, jeżeli ubytek jęczmienia na karmę i rezultaty sprzętu kukurudzy zezwolą w ogóle na wywóz tego artykułu.

Sprawozdanie daje następnie krótki pogląd na tegoroczne zbiory w pojedyńczych krajach Europy, Ameryki i Azyi, a znajduje on wyraz w następującej tabeli, w której cyfrę 100, przyjęto jako zbiór średni.

	pszenica	żyto	orkisz	jęczm.	owies.
Austrya	92½	98	—	106	107½
Węgry	87	82	—	64	84
Prusy	95	87	—	97	102
Saksonia	95	90	—	100	110
Bawarya, Frankonia i Szwabia	101	100	104	107	112
Badenia	85	80	85	85	100
Wirtembergia pszen. zim.	97	92	97	101	110
Wirtembergia pszen. let.	101	—	—	—	—
Meklenburg	98	86	—	89	85
Dania	100	86	—	90	1 0
Norwegia i Szwecya	90	85	—	95	95
Włochy południowe	89	—	—	45	45
„ północne	125	—	—	—	100
„ wschodnie	100	—	—	—	—
„ środkowe	80	62	—	—	60
Szwajcarya	100	55	100	—	120
Hollandya	90	85	—	—	112
Francya	85	80	—	100	110
W. Brytania i Irlandya	75	—	—	95	95
Rossya, Podole	60	47	—	70	95
„ Besarabia	77	60	—	80	100
„ Królestwo Polsk.	105	72	—	100	110
„ środkowa	55	55	—	75	100
„ Cherson i Jekaternosław	60	90	—	120	120
„ Kurlandya	75	75	—	102	102
„ północna	85	70	—	65	65
„ zachodnia	97	92	—	77	57
Rumunia, Mołdawia	85	90	—	90	90
„ m. Wołoszczyzn.	90	90	—	65	70
„ wielka Wołosz.	84	105	—	90	103
Serbia	90	85	—	85	107
Egipt	90	—	—	50	—

Ameryka miała roku zeszłego 357 milionów buszli pszenicy, w bieżącym 435 milionów buszli; kukurudzy w zeszłym roku 1936 milionów buszli, w bieżącym 1650 milionów.

Indye miały roku zeszłego 7,713.000 ton pszenicy, w bieżącym 7,739.000 ton.

* **Tegoroczny międzynarodowy** targ **zbożowy lwowski** odbędzie się pod bardzo pomyślnemi dla gospodarzy naszych konstellacyami. Po zeszłorocznej klęsce nieurodzaju i upadku ekonomicznego. który tak boleśnie odbił się na całym ruchu handlowym i sprowadził był zupełną niemal w nim stagnacyę, rok obecny okazał się obfitym w urodzaje, a ziarna wszystkich gatunków zboża są nadzwyczaj dorodne i piękne. Komitet Tow. gosp. zwraca uwagę pp. gospodarzy na tę szczególniej okoliczność ze względu na targ tegoroczny. Rolnicy nasi będą tu mieli sposobność pokazać obszernemu światu kupieckiemu, że Galicya jest w stanie produkować ziarno tak dorodne, iż może zająć miejsce pomiędzy pierwszemi na zbożowych rynkach europejskich. Rolnicy nasi powinni skorzystać z tej sposobności i obesłać targ lwowski obficie próbkami dorodnego, tegorocznego ziarna, a to tembardziej, że ruch handlowy się ożywia, ceny idą w górę, widoki otwierają się, a okazanie na międzynarodowym targu lwowskim jak piękny towar produkujemy posłuży do zwrócenia uwagi na naszą produkcyę i zapewnienia jej odpowiedniej ceny i żywszego popytu nietylko dziś, ale i na przyszłość.

Połączona w tym roku z targiem zbożowym wystawa bydła rozpłodowego, będzie otwartą już na dwa dni przed targiem, dnia 19 września b. r. i trwać będzie przez trzy dni, do 21 września b. r. włącznie. Ażeby ułatwić sprzedaż i zakupno bydła, przyprowadzonego na wystawę, postanowił Komitet Towarz. gosp. udzielać 25 prc. opustu od ceny zakupna najcelniejszych sztuk bydła, który to opust ma być pokryty z funduszów subwencyjnych, tak więc zakupujący bydło na wystawie, otrzymają je bez uszczerbku właściciela, o jedną czwartą część poniżej rzeczywistej ceny. Okoliczność ta przyczyni się niezawodnie do ożywienia ruchu targowego na bydło rozpłodowe na wystawie

Podczas gdy targ zbożowy i wystawa chmielu ma być jak zwykle w ratuszu, wystawa bydła będzie urządzona w ogrodzie pałacu niegdyś Skrzyńskich przy placu św. Jura. Prześliczne położenie parku o cienistych aleach i rozległych trawnikach, na których staną pięknie udekorowane zabudowania na bydło, odpowiada ze wszech miar celowi. Obok wystawy bydła, będzie urządzona wystawa maszyn i narzędzi rolniczych fabryk krajowych, tudzież wystawa ogrodnicza, która posłuży zarazem do przyozdobienia całego placu wystawy, z osobnym pawilonem na kwiaty i warzywa.

Dodawszy do tego, że równocześnie z targiem, mianowicie na dzień 23 września b. r., a więc zaraz na dzień następny, zwołane jest walne zgromadzznie Tow. gosp., na które tym razem spodziewany jest zjazd całego obywatelstwa wiejskiego z okręgu naszego Towarzystwa gosp., można z wszelką wróżyć pewnością, że tegoroczny targ lwowski i połączone z nim wystawy będą nader ożywione i produkcyi krajowej znakomite przyniosą kor yści.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 1 września 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·15, żyto 5·90 do 6·10, jęczmień 5·70 do 7·50, owies 5·50 do 0·—, groch 0·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak nowy 9.— do 9·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 44·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·75 do 8·—, żyto 5·75 do 6·—, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies —·— do —·—, groch — do —·—, wyka — do —·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona 42·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·65 do 8·— żyto 5·75 do 5·85, jęczmień 5·25 do 6·50, owies —·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·90 do 9.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 6·— do 6·35, jęczmień 6·— do 7·50, owies —·— do —·—, groch — do —·—, wyka —.— do —·—, rzepak n. 9·10 do 9.25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 8·20 do 8·40, żyto 5·75 do 5·85, jęczmień 5·50 do 6·50, owies 4·80 do 5·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 10·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 10·— do 20·— nominalnie. Nowy chmiel od 60·— do 70·— zł. za 56 kilo.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 26·— do 26·75.

Usposobienie ożywione, pomimo niższych notowań.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń. Na przedwczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3413 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1616, węgierskich 938, niemieckich 859. Z powodu równego przypędu z zeszłym tygodniem targ był średnio ożywiony. Ceny towaru przedniego zniżyły się o 50 ct. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 56 zł. do 61 złr., węgierskie po 55 do 58 złr., niemieckie po 56 do 63 złr., woły z paszy po 49 do 53 zł. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Ze Lwowa donoszą do *Pol. Corr.*: Najj. Pan przybędzie według programu do Gródka dnia 6 września o godzinie 6 rano. W Gródku i wzdłuż drogi do Lubienia, która odbytą będzie powozem, składać będzie ludność hołdy Monarsze. Dnia 15 września w powrocie swoim zatrzyma się Jego Ces. Mość w Przemyślu dla obejrzenia kilku fortów. Także i tam czynią przygotowania dla uroczystego przyjęcia Monarchy. W dalszej drodze zatrzyma się pociąg dworski tylko bardzo krótko na niektórych stacyach, lecz i tam przygotowuje się ludność do złożenia lojalnych manifestacyj Najj. Panu.

Czas pisze: Wiceprezydent p. Friedlein zaprosił kilku członków Rady miejskiej, celem przygotowawczego omówienia, jak miasto ma wystąpić w razie przejazdu przez Kraków Najj. Pana i w jaki najgodniejszy sposób, wyrażający uczucia ludności, przyjąć Monarchę. Do tej przygotowawczej narady zawezwani zostali radcy miejscy: dr. Jakubowski Faustyn, Muczkowski, Walery Rzewuski, prof. dr. Zoll, Zaremba i prof. dr. Domański. Rada wszakże pełna wybierze odpowiedni rzeczywisty komitet i uchwali program przyjęcia. Prace w tej mierze rozwiną się w całej pełni, gdy przybędzie prezydent dr. Szlachtowski. Posiedzenie w sprawie przyjęcia Monarchy odbyła już tutejsza Rada powiatowa

---

W apartamentach Najj. Pana w Budzie odbył się przedwczoraj obiad dworski, w którym wzięli udział: wspólny Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt, wszyscy ministrowie węgierscy z wyjątkiem nieobecnych: prezesa gabinetu Tiszy i ministra Treforta, wreszcie członkowie świty. Po obiedzie Monarcha odbył *cercle*, i rozmawiał przez czas dłuższy z Ministrami, przyczem wyraził kilkakrotnie Najw. uznanie i zadowolenie z powodu ofiarności stolicy dla interesów wojska

Według najnowszych dyspozycyj Najjaśn. Pani przedłuży swój pobyt w Ischl, i powróci wraz z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą dopiero d. 20 września do Wiednia.

Najd. Cesarzewiczowa powróci jutro, 2 września, z Brucku do Laxenburga, gdy natomiast Najd. Cesarzewicz wymaszeruje tego dnia na czele swojej dywizyi z Brucku do Wiednia.

Wszystkie dzienniki zwracają dzisiaj uwagę na Najw. pismo odręczne do generała Appela, i podnoszą, iż jest ono nietylko uznaniem znakomitej służby wojskowej generała, lecz także niezwykłych zasług, jakie położył gen. Appel na nadzwyczaj trudnem i odpowiedzialnem stanowisku główno-dowodzącego i namiestnika krajów okupowanych. Baron Appel sprawiedliwem i uprzejmem postępowaniem umiał zjednać sobie miłość i poszanowanie nietylko całej ludności, lecz także u podwładnych urzędników.

Najj. Pan postanowieniem z 2 sierpnia b. r. zezwolił na wystawienie w jesieni b. r. dalszych czterech bośniacko-hercegowińskich kompanij piechoty. Na mocy tego postanowienia i z uwzględnieniem rozporządzenia z 8 września 1885 r. zarządziło Ministerstwo wojny, iż począwszy od 1 października r. b. bośniacko-hercegowińskie bataliony będą liczyć po pięć kompanij.

Politische Corresp. pisze: Jak się dowiadujemy, pan Minister wyznań i oświaty, dr. Gautsch, podpisał znowu nominacye 47 suplentów na nauczycieli szkół średnich. Ogłoszenie tych nominacyj nastąpi w dniach najbliższych. Ponieważ już w połowie czerwca 55 suplentów otrzymało rangi rzeczywistych nauczycieli, przeto w bieżącym roku dokonano stabilizacyi ogółem 102 suplentów. Oprócz tego należy się jeszcze spodziewać obsadzenia pewnej liczby posad nauczycielskich.

Król portugalski Ludwik opuścił przedwczoraj po kilkudniowym pobycie stolicę niemiecką. Na dworzec kolejowy odprowadził monarchę cesarzewicz, wraz z kilkoma członkami domu królewskiego.

Cesarz Wilhelm zaprosił na manewry pod Metzem i Strassburgiem księcia Ludwika bawarskiego.

W wiedeńskich sferach dyplomatycznych uważają rychłe przywrócenie dyplomatycznych stosunków między Bułgaryą a Serbią za bardzo prawdopodobne. Wiadomość tę potwierdza także *Budapester Corresp.* i *Pester Lloyd* z tym dodatkiem, iż nie jest bynajmniej wykluczonem przymierze pomiędzy Rumunią, Serbią i Bułgaryą.

Défense otrzymuje z Rzymu telegram, według którego Papież przychylając się do propozycyi rządu francuskiego, wysyła istotnie nadzwyczajnego delegata w misyi do Chin, z poleceniem, ażeby w porozumieniu z rządem chińskim i reprezentantem francuskim, zbadał warunki w celu utworzenia w przyszłości stałej reprezentacyi Stolicy Apostolskiej w Chinach. Owym upatrzonym delegatem Kuryi ma być monsignore Agliardi.

W dniu dzisiejszym obchodzi w Paryżu uczony francuski p. Chevreul setną rocznicę swoich urodzin. Był on w dniu 31 sierpnia obecnym na posiedzeniu Akademii umiejętności, gdzie mu nie szczędzono sympatycznych owacyj.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Paryża, że w tamtejszych sferach rządowych wyrażają przekonanie, iż najlepiej by było, gdyby książę Aleksander dobrowolnie zrzekł się tronu bułgarskiego. Zresztą — dodaje *Polit. Corr.* — przy omawianiu tej sprawy we Francyi, podnoszą, że w sytuacyi całej istnieją takie pozory, jakby nie sułtan, ale car był zwierzchnikiem Bułgaryi.

O pogłoskach ustąpienia z widowni publicznej i ze stanowiska prezydenta republiki p Grevy'ego, donosi *Polit. Corr.*, że jeden z dobrze zwykle poinformowanych dzienników republikańskich oświadcza, iż ewentualność ustąpienia p. Grévy'ego jest prawdopodobną w bliskiej przyszłości.

Według *Biura Reutera*, Turcya otrzymała na swój okólnik odpowiedź od wszystkich Mocarstw, ale wszystkie potwierdzają jedynie otrzymanie dokumentu. Tylko rząd włoski stanowi wyjątek. Według *Reutera* gabinet rzymski oświadcza w nocie, iż uznaje prawo Turcyi do podniesienia protestu przeciw bezprawnej detronizacyi księcia Aleksandra; prócz tego dodaje, że rozpocznie rokowania z tego powodu z innemi Mocarstwami.

Gladstone przed wyjazdem do Niemiec wydał broszurę pod tytułem „Kwestya irlandzka.“ Ulotne to pismo dzieli się na dwie części; pierwsza nosi tytuł: „Dzieje idei“ — a druga część zatytułowana: „Nauka z wyborów.“ Gladstone mniema w wywodach swoich od początku do końca, że jego idea automonii irlandzkiej zwyciężyć musi i wkrótce zwycięży. Dowodzi, że wprowadzenie autonomii będzie właśnie dziełem konserwatyzmu, ponieważ wzmocni jedność państwa. Grozi nakoniec, że może przyjść do kwestyi szkockiej i walijskiej, jeżeli nie nada się autonomii Irlandyi, ponieważ Szkoci i Walijczycy widząc tak przeważny wpływ tylko angielski, upatrywać w tem będą pokrzywdzenia praw narodowości innych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 września. (*Tel. pr.*) Zastępca starszego prokuratora we Lwowie, Jan Girtler, otrzymał tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Docent prywatny antropologii przy wydziale lekarskim uniwersytetu krakowskiego, dr. Izydor Kopernicki, otrzymał tytuł i charakter nadzwyczajnego profesora.

Wiedeń, 1 września. (*Tel. pr.*) Na pomnik dla marszałka Radeckiego zebrano dotychczas 162.684 zł.

Wiedeń, 1 września. (*Tel. pryw.*) Wczoraj zmarł tutaj, w 62 roku życia, odpowiedzialny redaktor *Neue fr. Presse*, Józef Mitter.

Wiedeń, 1 września. (*Tel. pryw.*) Według relacyi tutejszych dzienników, potwierdza się wiadomość o zabiegach dla powołania do życia serbsko-rumuńsko-bułgarskiego zaczepno odpornego przymierza

Berlin, 1 września. (*Tel. pryw.*) Dziennik *Post* zaprzecza doniesieniu o mobilizacyi armii tureckiej.

Berlin, 1 września. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: W Bułgaryi nie mamy zgoła żadnych interesów. Przyczyna, iż zmuszeni jesteśmy zbroić się, spoczywa wyłącznie we Francyi, gdzie bezustannie podnoszą siłę zbrojną. Francya jedynie jest odpowiedzialną za obecne położenie w środkowej Europie.

Berlin, 1 września. *Nordd. Allg. Ztg.* wskazując na entuzyastyczne manifestacye, jakie wyprawiano księciu Aleksandrowi w Galicyi i tam wszędzie, gdzie mieszka ludność polska, wnioskuje z tego, iż w osobie księcia Aleksandra jest coś, co zagraża Niemcom. Należy się spodziewać, iż zapał polski przyczyni się do tego, aby postawić w należytem świetle postępowanie wolnomyślnych ultramontanów i innych stronników księcia Aleksandra. Jak na ostatniej sesyi parlamentu, tak i teraz występują oni jako nieubłagani przeciwnicy państwa, wówczas bowiem stanęli po stronie plemienia, które pracuje nad rozbiciem i zagładą Prus i Niemiec. Dzisiaj stoją oni po stronie ks. Battenberga, aby obalić nasze przyjazne stosunki z Rossyą i sprowadzić niebezpieczeństwo na Niemcy.

Bukareszt, 1 września. Zamieszkali tu polityczni wychodźcy bułgarscy zostali zawiadomieni, iż rząd nie zezwoli dłużej na ich pobyt w okręgach naddunajskich. Zarządzenie powyższe umotywowano ścisłą neutralnością Rumunii wobec Bułgaryi, oraz najnowszemi wypadkami w zaprzyjaźnionem z Rumunią księstwie bułgarskiem.

Bukareszt, 1 września. Przybył tutaj bułgarski minister spraw zagranicznych, Natczewicz.

Paryż, 1 września W bankiecie danym na cześć znanego uczonego stuletniego Chevreul wzięło udział 350 osób. Floquet i Goblet wznosili toasty na cześć sędziwego jubilata. Wieczorem wyprawiono pochód z pochodniami, któremu towarzyszyły tysiące publiczności. Przed gmachem gubernatora wojennego tłum wzniósł okrzyk na cześć ministra wojny Boulangera i armii.

Wypadki w Bułgaryi.

Wiedeń, 1 września. *Fremdenblatt* pisze: Artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* o kwestyi bułgarskiej (patrz rubrykę: „Wypadki bułgarskie“), powoduje dzienniki do czynienia różnych konkluzyj. Słusznie podnoszą one na podstawie wywodów rzeczonego artykułu, że interesa Serbii bliżej obchodzą Austro-Węgry, niż położenie w Bułgaryi. Jeżeli atoli dzienniki pragną z tego wysnuć wniosek, iż istnieje rzeczywiście wzmiankowane wielokrotnie porozumienie Austro-Węgier i Rossyi co do odgraniczenia sfery interesów na półwyspie Bałkańskim, to należy nam oświadczyć,że wywód taki jest bezpodstawnym.

Wiedeń, 1 września. (*Tel. pr.*) Według depesz, jakie tu nadeszły z Sofii, dwa bataliony piechoty, pozyskane dla sprawy rokoszu wraz z 5 bateryami, miały wyruszyć do Radomiru, aby zagrodzić drogę powracającemu do Sofii ks. Aleksandrowi.

Sofia, 1 września. (*Tel. pryw.*) Pułkownik Mutkurow na czele wschodnio-rumelijskiego wojska przybył tu wczoraj i został powitany z zapałem.

Książę Aleksander przybędzie do Sofii jutro.

Sofia, 1 września. (*Tel. pryw.*) Przedsięwzięto tu liczne aresztowania.

Obiega pogłoska, iż pewien bank wiedeński zaproponował księciu Aleksandrowi kredyt do wysokości 5 milionów złr.

Tirnowa, 31 sierpnia. Przed rezydencyą księcia wyprawiono wczoraj wieczorem wspaniałą owacyę. Inspektor szkół okręgowych Kitanczew miał przemowę do księcia, dziękując mu za powrót i domagając się w imieniu ludności ukarania śmiercią zdrajców.

Dzisiaj odbył książę rewizyę załogi tutejszej, poczem udał się w dalszą podróż do Eleny.

Obiega pogłoska, iż major Gruew i kapitan Benderew, główni aktorowie rewolucyi pałacowej, mają być dzisiaj przywiezieni tutaj pod silną eskortą i stawieni przed sądem wojennym.

Konstantynopol, 1 września. *Agencya Hawasa* donosi: Obiega pogłoska, że książę Aleksander, po zupełnem przywróceniu porządku, zrzecze się dobrowolnie tronu bułgarskiego.

Petersburg, 1 września. (*Tel. pryw.*) Dzienniki rossyjskie domagają się coraz głośniej wkroczenia wojsk rossyjskich do Bułgaryi.

Petersburg, 1 września. *Journal de St. Petersbourg* pisze: Chociaż depesze z Bułgaryi stwierdzają, iż powrót ks. Aleksandra odbywa się bez przeszkody, to przecież nie ulega wątpliwości, iż w kraju i w szeregach wojskowych panuje rozstrój i zamięszanie. Potrzeba wielkiego zaiste optymizmu aby uwierzyć, iż z przybyciem księcia do stolicy Bułgaryi, kwestya bułgarska zostanie w jakikolwiek sposób załatwioną i że wszystko powróci do pierwotnego ładu.

Moskwa, 1 września. *Mosk. Wiedom.* zapytują się, czy Rossya opuści swoich przyjaciół, sprawców ruchu patryotycznego w Bułgaryi. Cały lud bułgarski musi stać się jednem wielkiem stronnictwem rossyjskiem. Rossya stworzyła Bułgaryę, a powołana krwią rossyjską do życia, Bułgarya może łączyć się tylko z Rossyą i istnieć pod jej skrzydłami. Prawa księcia są tego tylko rodzaju, iż wynikają z nich obowiązki w obec cara. W końcu powiedziano w odnośnym artykule: Trudno opędzić się ponurym myślom; mamy jednakże nadzieję, iż wszystko wyjaśni się w sposób zadowalający, a to co dzisiaj wywołuje oburzenie, zamieni się może w błogosławieństwo.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 sierpnia 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 27·— Węg. akcye kredyt. 288·50, Akcye anglo-austr. 110·75, Akcye banku Union 72·50, Akcye kolei Karola Ludwika 191·75, Akcye kolei północnej 226·50, Akcye kolei południowej 111·50, Akcye kolei Alföld 191·—, Akcye kolei Elżbiety 228·90, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 175·— Wiedeńskie losy 125·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 126·75, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 107·52, Akcye związkowego banku 103·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22—, Węgierskie losy 120·75, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, Akcye tytoniowe 56·50, Akcye Banku dla krajów koronnych 215·10. — Usposobienie ciche.

Wiedeń, 1 września 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 277·80, Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 191·—, Południowa — —, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne banku krajowego 96·25, $4\frac{1}{2}\%$ pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 10·—$\frac{1}{2}$. Rubel papierowy 1·21$\frac{3}{4}$. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 31 sierpnia 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 27·— do 27.25 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 sierpnia 1886.

	płacą walutą zł.	kr.	żądają austr. zł.	kr.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191	—	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	75	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	65	102	65
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	10	97	10
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	65	102	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	50	94	75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	25	103	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. bwłościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Oligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	75	100	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	27	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	86	5	96
Dukat cesarski	5	89	5	99
Napoleondor	9	97	10	07
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	20½	1	22½
100 marek niemieckich	61	60	62	25
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—			

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 30 sierpnia 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	84.40	84.60
luty-sierpień	84.45	84.65
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.75	84.90
kwiecień-październik	84 85	85. –
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.25	132.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	141.30	141.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.25	141.—
„ „ 1864 po 100 złr.	169 —	169.75
„ „ 1864 po 50 złr.	168.25	168 75
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	— —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	161 —	161 50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.75	101 90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	117.55	117.70
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.—	105.70
Galicyi	104.70	105.40
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.70	105.40
Węgier	104.85	105.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.60	111.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	278.20	278.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	214.80	215.20
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	861 —	863. –
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	389.—	391.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	244.50	245.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2260	2270
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.25	192.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war	228.25	228 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	230.25	230·50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	112.70	113.10
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.25	100.75
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.75	101.25
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.70	102.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.75	102.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	—.—	—.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.50	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	—.—	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	98.90	99.30
„ „ po 100 zł. w. a.	116.—	116 75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.70	101.20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100 50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.20	83.60
z r. 1884	93.25	93.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101·40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.50	181·—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.75	119 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18·50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45 —	45.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	43 75	44.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.55	14 85
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.65	9.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.60	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	57·50	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	57.50	58.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	138.—	—.—
„ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.50	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	44. —	45.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.35	126.55
Paryż za 100 fr.	49.95.—	50.-.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.98.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.01.—	10.02.—
Rossyjski imperyał	10.32.—	10.34 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 31 sierpnia 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	60
„ „ „ w srebrze	84	40
Renta w złocie	118	10
5 prc. austr. renta marcowa	101	90
Akcye banku wiedeńskiego	863	-
„ „ kredytowego	278	60
Londyn	126	30
Srebro		
Napoleondor	10	00½
Dukat cesarski men.	5	96
100 marek niemieckich	61	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7111 (6205 3—3)

C. k. Kołomyjski sąd powiatowy miejsko delegowany sprzeda 23 września i 28 października 1886, godz. 9 rano przynajmniej za cenę szacunkową oraz wywołania 41 złr. 50 cnt. dnia 2 grudnia 1886, godz. 9 zrana za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu ¼ część realności Petra Hryniaka pod lk. 331 w Kamionce wielkiej położonej, wykazem hipot. l. 27 objętej celem zaspokojenia pretensyi Schaji Kohna w kwocie 27 złr. 5 cnt. zpn.

Wadyum wynosi 4 złr. 15 cnt.

Akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Milgron w Kołomyi.

Kołomyja 20 czerwca 1886

L. 3039 (6210 3—3)

W dniach 27 września, 8 listopada, 1886 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Anny Mehl jako prawonabywczyni Ignacego Sassa w kwocie 100 złr. zpn. publiczna licytacya realności Anny Faix i masy spadkowej Franciszka Faixa pod lwh. 226 w Porębie położonej.

Cena wywołania 390 złr. wadyum 39 złr.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 26 sierpnia 1886.

L. 17450 (6206 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 150 złr. aw. zpn. odbędzie się dnia 17 września 1886, dnia 22 października 1886, i dnia 26 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hip. l. 5 ks. gr. gm. Skrzyszów objętej Stanisława i Antoniego Baruchów własnej.

Cena wywołania 600 złr. aw.

Wadyum 60 złr aw.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów dnia 7 sierpnia 1886.

L. 5229 (6212 3—3)

W dniach 27 września, 8 listopada i 13 grudnia 1886, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Magdaleny Siemkowej w kwocie 98 złr. 12 cnt. zpn. publiczna licytacya połowy realności małolet. Rozalii, Katarzyny, Franciszka i Zofii Jamrosiów pod lwh. 131 w Wolifilipowskiej położonej.

Cena wywołania 1930 złr.

Wadyum 193 złr.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 26 sierpnia 1886.

L. 3070 (6281 1—3)

Obwieszczenie.

Przy ces. król. fabryce tytoniu w Winnikach będą następujące przedmioty na rok 1887 w drodze pisemnych ofert ubezpieczone a to:

Swieże winne beczki	200 hektol:
Drzewo bukowe opałowe	180 kub metr:
Węgle kamienne	875.000 kilogr;

Deski miękkie

grube	szerokie	bież. metrów
a. jodłowe.		
13 m/m	190 m/m	25.000
„ „	240 „	15.000
„ „	300 „	15.000
b. sosnowe.		
13 m/m	210 m/m	7.000
„ „	240 „	7.000
„ „	270 „	6.000
20 m/m	240 „	6.000
„ „	270 „	5.000
„ „	340 „	7.000
25 m/m	260 „	4.000
30 „	260 „	700
40 „	260 „	1.000
c. olchowe.		
grube	szerokie	bież. metrów
25 m/m	260 „	150
Deski twarde. dębowe.		
25 m/m	260 „	1.350
40 „	„ „	100
Dyle miękkie. sosnowe		
50 m/m	260 „	500
80 „	„ „	500
100 „	„ „	125
Dyle twarde. dębowe		
80 m/m	260 „	50
100 „	260 „	75

Węgle muszą wedle przedłożyć się mającej próbki z jednej wyraźnie oznaczyć się mającej kopalni franko, dworzec kolei we lwowie, wszelkie inne przedmioty zaś franko c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach być dostawione.

Oferenci winni są swe oferty najdalej do dnia 28 września 1886, o godzinie 12 w południe do c. k. głównej fabryki tytoniu nadesłać.

Każda oferta musi być stemplem na 50 centów zaopatrzona i tenże pierwszem wierszem przepisany.

Dalej musi być każda oferta zamknięta w dwóch kopertach, z których zewnętrzna ma zawierać adres urzędu, wewnętrzna zaś oznaczenie Oferta na dostawę.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte w obwieszczeniach licytacyjnych, które w c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach tudzież w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie i w Krakowie, w ekonomacie wysokiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej i w izbie handlowej we lwowie i w Opawie (Troppau) złożone są i ktore na żądanie licytantów, tymże nadesłane być mogą.

Winniki, dnia 23 sierpnia 1886

Z. 3070. (6281 1—3)

Kundmachung.

Die k. k. Tabak-Hauptfabrik Winniki beabsichtiget für die Zeit vom 1. Jänner bis 31 Dezember 1887 im Wege der öffentlichen Lizitation durch Uiberreichung schriftlicher Offerte sicher zu stellen und zwar:

Weingrüne Fäßer	200 Hektoliter.
Buchenscheiterholz	180 Cub. Meter
Steinkohlen	875.000 Kilogramm.

weiche Bretter

dick Millimeter	breit Millimeter	Menge Cur. Meter
a. tannene:		
13	190	25.000
13	240	15.000
13	300	15.000
b. kieferne		
13	210	7.000
13	240	7.000
13	270	6.000
20	240	6.000
20	270	5.000
20	340	7.000
25	260	4.000
30	260	700
40	260	1.000
c. erlene		
25	260	150
d. harte eichene		
25	260	1.350
40	260	100
Pfosten weiche kieferne		
50	260	500
80	260	500
100	260	125
Pfosten harte eichene		
80	260	50
100	260	75

Die Steinkohlen müssen nach beizubringenden Muster aus einer genau zu bezeichnenden Grube franco Bahnhof Lemberg die übrigen Gegenstände jedoch franco k. k. Tabak-Fabrik, Winniki, geliefert werden.

Unternehmungslustige werden eingeladen, ihre schriftlichen Offerte bei der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Winniki bis längstens 28 September 1886, Mittag 12 Uhr zu übergeben.

Jedes Offert muß mit einer Stempelmarke pr. 50 kr. versehen werden und diese mit der ersten Zeile des Offertes überschrieben sein. Ferner muß jedes Offert unter doppelt verschlossenen Couvert eingebracht werden, von welchem das äußere die Adresse des Amtes und das innere die Bezeichnung: „Offert zur Lieferung von“ . „ zu enthalten hat.

Dir Lizitations- und Kontraks-Bedingniße können während den gewöhnlichen Amtsstunden bei der k. k Tabak Hauptfabrik in Winniki bei den Tabak-Fabriken Zabłotow und Krakau, bei dem Oeconomate der hohen k. k. Finanz Landes Direktion in Lemberg dann bei den Handels- und Gewerbekammern Lemberg und Troppau eingesehen, endlich auf Verlangen den Lizitations lustigen auch direkte von hier zugesendet werden.

Winniki, am 23 August 1886.

Z. 7133 (6235 1—3)

Zur Befriedigung der Forderung des Motio Honig im Betrage von 727 fl. ö. W. sammt NG. wird hiergerichts die exekutive Feilbietung der dem Schaja, Hersch und Moses Dziczek laut Dom. II. p. 275 n. 3 haer. gehörenden in Bołszowce H. N. 3. befindlichen Realität in zwei Terminen am 28 September und 28 October 1886, jedesmal um 10 Uhr vormittags vorgenommen werden.

Der Ausrufspreis beträgt 1173 fl.

Das Vadium 117 fl. 30 kr. ö. W.

Nähere Feilbietungsbedingnisse, der Grundbuchsauszug, und der Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden und wird für diejenigen Gläubiger, welchen dieser Bescheid aus was für immer einem Grunde nicht zugestellt werden könnte oder welche nach dem Ausstellungstage des Grundbuchsauszuges, somit nach dem 13 Februar 1885 Pfandrechte auf der obgedachten Realität erlangten der k. k. Notar Franz Burzyński in Bursztyn zum Kurator bestellt.

Bursztyn, am 30 Juni 1886.

Z. 490 (6278 1—3)

Kundmachung.

Wegen Siecherstellung der Verpflegserfordernisse für das Jahr 1887 bestehend in Brod zu Portionen a 850 gr. ferner Hafer, Heu, Streustroh und Brennholz für die Konzentrirungstationen Drohowyże bei Mikołajów und Olchowce bei Sanok wird Dienstag den 14 September um 11 Uhr V. M. beim k. k. Staatshengsten Depot in Drohowyże eine Verhandlung durch Uebernahme schriftlicher Offerte, welche zu diesem Zwecke auch rechtzeitig durch die k. k. Post eingesendet werden können, abgehalten werden.

Die nähere Bestimmungen hierüber können in der Rechnungskanzlei des genannten Depot's in Drohowyże, dann aus den bei den k. k. Bezirkshauptmannschaften in Żydaczow, Stryj, Drohobycz, Dobromil, Rudki, Bóbrka, Lisko. Brzozow, Jasło, Krosno, Kamionka str., Dolina, Sambor Mościska, Sanok, Grodek, Przemyśl, dann bei den Magistraten Lemberg, Mikołajow, Stryj, Rozdol und Szczerzec erliegenden Kundmachungen entnommen werden.

Vom k. k. Staatshengsten Depot in Drohowyże am 30 August 1886.

L 3849 (6237 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 100 zł. aw. z pn. rozpisuje sąd licytacyę realności pod lk. 125 subrep. 99 w Lubatowy, Mateusza i Romana Zimy własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, 23 września, 28 października i 2 grudnia 1886, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt opisania i szacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 26 czerwca 1886.

L. 5502 (6263 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 294 złr. z pn. przez c k. uprz. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi i Kaśce Kisilom wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 2 września, 23 września i 21 października 1886, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod lk. 8 w Srokach Starostwie lwowskim położonej wykazem hipotecznym l. 48 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 złr. zakład wynosi 60 złr.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedaną, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin 21 października 1886 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 29 kwietnia 1886 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejżeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 26 czerwca 1886.

L. 5362. (6262 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 15 w Krasowie położonej wykazem hip. 132 i 133 tejże gminy objętej Andrucha i Feśki Lewandowiczów własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 335 złr. 72 ct. wa. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 9 września 1886 o godz. 10 rano, na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej 800 złr. za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 40 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 25 czerwca 1886.

L. 3729 (6234 2—3)

W tusądowym edykcie licytacyjnym z dnia 10 czerwca 1886 l. 3729 umieszczonym w nr- 163, 164, 165 ex 1886 „Gazety Lwowskiej" prostuje się zaszłą pomyłkę w ten sposób, że sprzedać się mająca realność Herscha Stauba objęta jest wykazem hipotecznym l. 881 gminy Mogielnica nie zaś Romanówka.

Budzanów, 20 sierpnia 1886.

L. 3246 (6241 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 6 września 1886 i 11 października 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22 listopada 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 22 według wyk. hip. 54 i połowy realności wyk. hip. 28 gminy kat. Przerytybór objętej spadkobierców śp. Józefa Pary własnej, na rzecz c. k uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego Lwowskiego w likwidacyi pto 200 złr.

Cena wywołania 650 złr wadyum 65 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jarosława Aweydę zastępcą c. k. notaryusza w Pilźnie.

C. k. sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 31 maja 1886.

L. 1220 (6232 2—3)

C. k Kołomyjski sąd powiatowy sprzeda dnia 9 września i 15 października 1886 godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania 700 złr. najwięcej ofiarującemu realność Michała Marpaluka a względnie tegoż spadkobierców Ilka i Hafii Marszalaków pod lk. 133 w Korniezu położoną, wykazem hip. l. 352 objętą, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 28 razy po 21 złr. z pn.

Zakład wynosi 70 złr.

Do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na 15 października 1886 godz. 3 po południu.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p adwokat dr. Frendenberg z Kołomyi.

Kołomyja, dnia 4 marca 1886.

L. 19106 (6207 2—3)

C k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. aw. zpn. odbędzie się dnia 22 października 1886, dnia 26 listopada 1886, i dnia 24 grudnia 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hip. l. 11 ks gr. gm. Jastrząbka nowa objętej, Marcina Dobosza własnej.

Cena wywołania 800 złr. aw.

Wadyum 80 złr. aw.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów dnia 7 sierpnia 1886.

L 6516 (6215 2—3)

Wtutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 5 października 1886, i 2 listopada 1886, za lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 30 listopada 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności wyk. hip 485 ks. grunt. gminy kat. Koswacz objętej, Łukiena Kukucieka Hnatowego własnej, na rzecz Maryi Berbenyczuk wsprawie tejże przeciw Łukienowi Kukuciekowi Hnatowemu pto 84 złr. aw zpn.

Cena wywołania 890 złr. aw.

Wadyum 89 złr. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Mikołaja Gorgannika z Kosmacza.

C. k. sąd powiatowy

Kossów 26 czerwca 1886.

L. 5404 (6208 2—3)

Celem zaspokojenia należytości skarbu Państwa 3397 złr. zpn. od Wolfa Glas, Hersza Mendla Glas, Natana Glas, Maurycy Glas spadkobierców Serki Simy Eibenschüts spadkobierców Freity Seldy Segel należnej odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 września i 26 października 1886, w obu dniach o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności pod lk. 45 w rynku w Jaworowie powyższej pretensyi za hipotekę złużącej tabularnie do Mojżesza i Chai Estery Pretzłów, Maurycego Glas, spadkobiercom Serki Simy Eibenschütz t. j. Lei z Eibenstnitzów Holländer i małolet. Maryi Jakuba i Frani Tammenbaumów i do spadkobierców po Racheli Glas przez głowę Freidy Seldy Segel t, j. Nachmana Holländra i Natana Segel należącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szaszacunkowa 8951 złr. a wadyum wynosi 896 złr.

Sprzedaż wykonaną będzie przy obu terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i bliższe warunki można w registraturze sądowej przejrzeć, kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest p. Mikołaj Hołub notaryusz w Jaworowie.

C.k. sąd powiatowy

Jaworów 7 sierpnia 1886.

L. 5191 (6213 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 5 października 1886, i 2 listopada 1886, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 30 listopada 1886, nawet poniżej takowej. licytacya realności pod lk. 514|182 recte 183 w Żabiu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Andrija Jurkaczuka Hawryszczuka własnej, na rzecz Icka Majera z Żabiego pto 18 złr. zpn.

Cena wywołania 420 złr.

Wadyum 42 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze, dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego w Kossowie. Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 6 grudnia 1886, godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 8 maja 1886.

L. 9085 (6202 2—3)

Stanisławowski c. k, sąd obwodowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 600 złr. zpn. odbędzie się dnia 7 października 1886, i dnia 11 listopada 1886, o 10 rano w tusądowem zabudowaniu w biurze II przymusowa sprzedaż realności dłużnika Frańciszka Ksawerego Deskura własnej, w Stanisławowie pod lk. 163¹/₄ i 165¹/₄ położonej, wykazem hipotecznym l. 948 objętej która na tych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową 2943 złr. 80 cnt. sprzedaną zostanie, zakład wynosi 295 złr. aw. kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i bliższe warunki sprzedaży są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Stanisławów 21 lipca 1886.

L. 922 (6233 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 10 września 1886, dniu 14 października 1886, i dniu 18 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się jawna sprzedaż realności pod lk. 29 w Kamionkach małych położonej wedle wykazów hipotecznych l. 146 i 147 Dmytra, Julianny Kryniuków własnej, w celu zaspokojenia 13 rat po 6 złr. i jednej 6 zł 32 cnt. zpn. na rzecz c. k. u przgalic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 150 złr. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania, na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę jednak nie niższą od sumy pretensyi używających pierszeństwa prawne i pretensyji hipotecznych, nejwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze przejżane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Dr. Maramorosz.

Kołomyja, 28 lutego 1886.

L. 4532 (6216 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem że w dniach 24 września, 29 października i 3 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kutach pod lk. 582 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Osiasza i Biny Fischlera należącej na zaspokojenie pretensyi Icka Leich Fiszer w kwocie 80 złr. 96 ct. wa. z pn.

Realność ta przy tych terminach tylko za cenę szacunkową 550 złr. wa. lub wyżej spszedaną zostanie.

Termin do uzupełniających warunków wyznacza się na dzień 3 grudnia o 3 godzinie po poł.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w t. s. registraturze.

Kuty, dnia 18 czerwca 1886.

L. 2539 (6214 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 12 października 1886 i 9 listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 7 grudnia 1886 nawet poniżej, takowej licytacya realności l. konek 167 w Żabiu położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Andrija Dutczaka, względnie tegoż spadkobierców własnej na rzecz Mechla Drinnera cesyonarzyusza Dawida Steina pto 171 złr. z pn.

Cena wywołania 380 złr.

Wadyum 38 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzzcieli hipotecznych termin na dzień 7 grudnia 1886 o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, dnia 25 marca 1886.

L. 2933 (6218 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 96 złr. 94 ct. wa. z pn. przez Maryę Kołodka przeciw Pańkowi Olejarcik wywalczonej, odbędzie się w tusądowej kancelaryi w dniach 2 września, 7 października i 4 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Radrużu pod nr. d. 217 położonej wyk. hip. 48 gm. Radruż objętej.

Cena wywołania 268 złr.

Wadyum 27 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej jak 130 złr. sprzedaną zostanie.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 4 listopada 1886 o godzinie 3 po południu.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się Sanka Turczyna kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Niemirów, 5 lipca 1886.

L. 10793 (6220 3—3)

Sokalski c, k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 28 września 1886 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż połowy majętności objętej wyk. hip. l. 423 gminy kat. Krystynopola dłużnika Marcina Zerebca własnej, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 70 złr. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej połowy majętności w ilości 100 złr.

Wadyum zaś kwota 10 złr. wa.

Na terminie powyższym można połowę tej majętności nabyć za jakąkolwiekbądź cenę.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski.

Sokal, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 3119 (6222 3—3)

C. k. sąd pow. w Żurawnie przedsięweźmie w sprawie M. Jackera przeciw Leibie Kronstein o 551 zł. publiczną sprzedaż realności pod l. 174 w Żurawnie w księdze gruntowej Dom. I. pag. 154 n. h. 8 intabulowanej dnia 4 listopada i 9 grudnia 1886 o godzinie 10 rano w których to terminach ta realność tylko za lub wyżej ceny wywoławczej sprzedaną zostanie, a gdyby na tych terminach cena wywoławcza uzyskaną nie została ustanowiono termin do ułatwiających warunków na 9 grudnia 1886 o 4 godzinie po południu.

Cena wywołania 5466 złr.

Wadyum 547 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. notaryusza Ludkiewicza w Żurawnie.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w aktach.

Żurawno, 30 czerwca 1886.

L. 10794. (6221 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 28 września 1886 o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętych wykazami hipotecz. l. 300 i 301 gminy kat. Krystynopola, dłużników Piotra i Teresy Wieczorków własnych celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 143 złr. 75 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających majętności w ilościach 125 złr. i 170 złr.

Wadyum zaś 10% powyższej ceny.

Na terminie powyższym można te majętności nabyć za jakąkolwiekbądź cenę.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski.

Sokal, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 3057 (6211 3—3)

W dniach 27 września, 8 listopada 1886, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. zpn. publiczna licytacya realności Wiktoryi Hausner i Gustawa Gebhartda pod lwh. 98 w Regulicach położonej

Cena wywołania 650 złr.

Wadyum 65 złr.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 25 sierpnia 1886.

L. 10762 (6199 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia sum 42 złr. 60 ctn. i 42 złr. 60 ct wa zpn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyj banku hipotecznego odbędzie się dnia 18 października 1886, 18 listopada 1886, i 17 grudnia 1886, każda razą o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Izraela i Mali Kellerów wedle dom 25 pag. 61 nr. 1 haer własnej, pod l. sp, 2039 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realności ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 2000 złr.

Wadyum 200 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu, dla wierzycieli, którzyby po dniu 5 lipca 1886, prawa zastawu uzyskali, lub któremby uchwałą niniejszą względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw dr. Frühlinga a p. adw. dr. Weisteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 22508 (6247 3—3)

S p r o s t o w a n i e.

C. k. sąd krajowy w Krakowie odnośnie do edyktu z d. 9 lipca 1886, l. 14873 ogłasza, iż termin do ułożenia lżejszych warunków co do realności nr. 88 dz. VIII w Krakowie na dzień 16 listopada 1886, o godz. 9 rano, a nie na 16 stycznia 1886, wyznaczonym został.

Kraków dnia 20 sierpnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10766. (6187 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leopolda Kosteckiego że na pozew Ferdynanda Cepnika przeciw niemu o zapłacenie kwoty 458 zł. 52 ct. z pn. wyznaczono do rozprawy termin na 18 października 1886 o 10 godz. przed połud.

Wzywa się tedy pozwanego ażeby na tym terminie tu w sądzie osobiście stawił się lub ustanowionego dlań kuratora adwokata dr. Wejdę zo Sokala poinformował lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie będzie musiał przypisać.

Sokal, 7 sierpnia 1886.

L. 9049 (6184 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Jakóba i Tekli Czyżewiczów oraz Wawrzyńca Wisłockiego, lub ich z miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że Izabela Czyżewicz Kelmann i Zlata Waldmanowie wnieśli przeciwko nim i innym osobom pod dniem 29 maja br. l. 9049 skargę o wykreślenie sumy 17.000 złpol. zpn. z wszelkiemi pozycyami odnośnemi ze stanu dłużnego realności N. 1 w Laszczynach jako hipoteki głównej i dobra tabularnego Chudaczów jako z hipoteki ubocznej i że wzałatwieniu tej skargi wyznaczam na audyencyę do postępowania ustnego w tej sprawie na dzień 13 października 1886, o godzinie 9 rano, ustanowiano dla nich kuratorem ad actum c. k. notaryusza p. Bronisława Nowinskiego wzywa się zatem tych pozwanych aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanęli i obronę wnieśli lub toż ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnych objaśnień udzielili lub innego obrońcę sobie obrali, gdyż złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sobie przypisać będą musieli.

Leżajsk, dnia 9 czerwca 1886.

L. 6228 (6178 2—3)

Cesarsko królewski sąd obwodowy w Rrzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem P. Jakuba Metha w Rzeszowie na teraz do Ameryki zbiegłego że przeciw niemu w dniu 11 sierpnia 1886 l. 6038 Markus Mosós wnius prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 116 złr. 60 ct. wa. z przynależytoścismi. w załatwieniu tego podania nakaz zapłaty pod dniem 12 sierpnia 1886 l 6038 wydany został,

Gdy Jakób Meth dnia 10 sierp ia 1886 do Ameryki wyjechał i nakaz zapłaty doręczonym być niemógł przeto ces. król. sąd obwodowy w celu doręczenia nakazu i zapłaty i zastępowania pozwanego Jakóba Metha jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. H. Reicha kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w trzech dniach albo sumę wekslową zapłacił lub też potrzebne dokumenta, ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie obr., w tymże terminie zarzuty wniusł i o tem ces. król. sądowi obwodowemu doniósł w ogóle zaś aby wrzelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 43010 (6191 2—3)

C. k. sąd pow. md. S. I. we Lwowie zawiadamia iż w sumaryeznym sporze c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie imieniem funduszu krajowego przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Lei Katz pto 58 złr. 50 ct. aw. zpn. ustanowił na wniosek powódki kuratora dla niewiadomej z miejsca pobytu Lei Katz w osobie dra. Stromengera z zastępstwem adw. dra. Nurkowskiego oraz że termin do dalszej rozprawy na dzień 7 września 1886 o godzinie 4 po południu w sali 3 wyznaczył.

Wzywa się przeto Leę Katz ażeby na powyższym terminie alba sama się w sądzie zgłosiła lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzieliła albo też sądowi innego przez siebie ustanowionego pełnomocnika wskazała.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 6672 (6239 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku zawiadamia Jakóba Herefeld i tegoż spadkobierców jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że z powodu wniesionego dnia 5 sierpnia 1886 do l. 6672 przez Wolfa Lernera przeciwko nim pozew o własność i intabulacyę prawa własności do ciała hip. nr. wykazu 251 ks. gr. gm. Lisko, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 9 września 1886 godzinie 9 rano wyznaczono, ustanowiono dla nich kuratorem Józefa Bielaka z Liska, przeto rzeczą ich jest temuż kuratorowi potrzebną informacyę, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Lisko, 13 sierpnia 1886.

Z. 28844 (6192 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte werden die Inhaber der angeblich in Verlust gerathenen auf Uiberbringer lautenden vier Stück 3% Kassascheine der Lemberger Filiale der Kreditanstalt für Handel und Gewerbe de dtto Lemberg, 5 October 1881 Nr. 7673, 7674, 7675 und 7676 über je 1000 fl., auf denen die Bezahlung der Zinsen bis zum 5 Oktober 1885 seitens der gedachten Filiale angemerkt erscheint aufgefordert binnen einer Jahresfrist von der dritten Einschaltung des Ediktes in die Lemberger Zeitung an gerechnet, solche dem Gerichte so gewiß vorzulegen, als sonst nach fruchtloser Verstreichung dieser Frist über Einschreiten des Amortisationswerbers diese Kassascheine für nichtig und amortisirt werden erklärt werden.

Lemberg, am 26 Juni 1886.

L. 12939. (6226 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa każdego w którego posiadaniu książeczka wkładkowa Tarnowskiej kasy oszczędności nr. 33263 na 300 zł. opiewającą na imię Dyny Hofstädterowej wystawiona się znajduje aby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym złożył, ileże po upływie tego czasu książeczka ta na żądanie podającej Dyny Hofstädterowej za nieważną i umorzoną uważaną będzie.

W Tarnowie, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 6216. (6201 1—3)

Cesarsko królewski sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jakóba Metka, że przeciw niemu i Blimie Enker w Rzeszowie wniosł pozew wekslowy o zapłacenie sumy 62 zł. 50 cnt w załatwieniu tegoż pozwu przeciw Jakóbowi Metkowi nakaz zapłaty z dnia 19 sierpnia 1886 l. 6216 równocześnie wzywanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Metka nie iest wiadomem przeto ces. król. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego również na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dr. Bindera z zastępstwem adw. dr. Fechtdegena kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony ewentualnie według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w dniach 3 albo zaskarzoną sumę wekslową zapłacił lub zarzuty swe wniósł albo potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem ces. król. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał

Rzeszów, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 2947 (6217 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Liszkach zawiadmia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Łatę, iż w dniu 22 grudnia 1884 r. zmarł brat jego Ignacy Łata w Budzyniu z pozostawieniem ustnego kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli którem grunt swój w Budzyniu położony zapisał zonie swojej Małgorzacie.

Zarazem wzywa się Franciszka Łatę aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł deklaracyę do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Janem Rudnikiem dla niego ustanowionym.

Liszki, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 10576, (6204 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszym z życia i miejsca pobytu nieznanego Matyasza Jamińskiego i w razie śmierci tegoż jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców że przeciw nim jakoteż przeciw masom spadkowym po Katarzynie Jamińskiej i Maryi Jamińskiej wniósł Chaim Löwensohn dnia 29 lipca 1886 do l. 10576 pozew o uznanie prawa własności realności pod nr. 786 w Tarnopolu i że dla nich ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adwokata dr. Alfreda Kwiatkowskiego z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie jeżeli pozwani sami do sądu się nie zgłoszą ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskażą.

Tarnopol, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 6006 (6200)

Sąd obwodowy zaprotokołował w rejestrze spółek handlowych firmę spółkową „Jakób et Izydor Goldfinger, dzierżawców fabryk papieru w Zakopanem“ którą podpisywać będą tejże jawni spólnicy Jakób Goldfinger, Jakób et Izydor Goldfinger Jakób Goldfinger, a Izydor Goldfinger, Jakób et Izydor Goldfinger Izydor Goldfinger każdy z osobna i Samuel Goldfinger jako prokurant firmy w sposób następujący ppa Samuel Goldfinger.

Nowy Sącz, 13 sierpnia 1886.

L. 19713. (6174 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Bernarda Wadlera przeciw Izraelowi i Pepi małżonkom Müllerom pto 35 zł. 15 ct. etc. dla niewiadomych z miejsca pobytu Izraela Müllera i Pepi Müllerowej kuratorem adw. dr. Eibenschütza z substytucyą adw. dr. Affego i wzywa ich aby celem bronienia praw swych do tutejszego sądu się zgłosili lub kuratorowi udzielili informacyi lub też innego zastępcę sądowi wskazali.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 3635. (6258)

Zawiadamiam niniejszym iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Jordanowa złożyłem w ck. sądzie powiatowym w Jordanowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mają w sądzie powiatowym na dniu 10 września 1886.

C k. sędzia powiatowy.

Jordanów, dnia 25 sierpnia 1886.

L. 3246. (6240)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że akty dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy „Podbuże“ do powszechnego przeglądu w sądzie tutejszym złożone zostają

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą dnia 25 września 1886 na ktorym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Podbuż, 27 sierpnia 1886.

L. 1503 (6288)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej „Krasna“ zoątały ułożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić do 5 września 1886 w biurze c. k. Komisyi hipotecznej w „Krasnej“, poczem w razie wniesienia zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 6 września 1886.

Krasna; dnia 28 sierpnia 1886.

C. k. Komisya hipoteczna.

L. 109 (6291)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akty służące do założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych Lisowce i Worwolińce do powszechnego wglądnienia w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w tym sądzie do dnia 11 września 1886 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, 30 sierpnia 1886.

L. 7126 (6302)

Komisarz hipoteczny c. k. sądu powiatowego w Kolbuszowy zawiadamia, że dnia 11 września 1886 złożone zostaną w tymże sądzie arkusze posiadania dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Wola raniżowska“ w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokołowie położonej do powszechnego przejrzenia.

Na zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania w tymże dniu ustnie lub pisemnie wniesione, potrzebne dochodzenia zostaną przeprowadzone.

Kolbuszowa, dnia 27 sierpnia 1886.

L. 108 (6231)

Komisya hypoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akty służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Trembowla do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w tym sądzie do dnia 28 września 1886 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1886.

L. 681 (6175)

C. k. Komisya hipoteczna dla okręgu sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia że złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Telacze.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 30 września 1886 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

W Brzeżanach, 23 sierpnia 1886.

Upadłości.

Z. 87/kk. (6179)

Den Konkursgläubigern des Dawid Seidlerischen Konkurses wird hiemit bekannt gegeben es werde zur Feststellung der Entlohnungsansprüche des gewesenen einstweiligen, so wie des jetzigen Maßeverwalters die Tagfahrt auf den 7 September l. J. 9 Uhr V. M. bestimmt, zu welcher sämmtliche Glaubiger vorgeladen werden so wie daß der Konkursmaßeverwalter Moritz Zwerdling unterm 19ten August l. J. den Vertheilungsentwurf vorgelegt hat, welcher so wohl bei ihm als auch beim unterzeichneten Konkurskommißär eigesehen werden kann und daß sie ihre allfälligen Errinnerungen dagegen bis zum 8ten September 1886 mündlich oder schriftlich beim Konkurskommißär einzubringen haben.

Zugleich wird zur Verhandlung über die Erimerungen und Feststellung die Tagfahrt auf den 15ten September 1886 9 Uhr V. M. anberaumt bei welcher die Konkursgläubiger, der Maßeverwalter H. Moritz Zwerdling. dessen Stellvertreter H. Landesadvokat dr. Axelrad und die Mitglieder des Gläubigerausschußes zu erscheinen haben.

Tarnopol, den 21 August 1886.

Z. 11091 (6203)

Vom k. k Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gegeben, daß die mit Edict vom 10 Juni 1885 Z. 8393 über das Vermögen des hies. Kaufmanns Samuel Beigel eröffnete Konkurs beendigt sei.

Tarnopol, am 14 August 1886.

Konkursa.

L. 116 (6219 3—3)

Radymiański c. k. sąd powiatowy poszukuje „Dyetaryusza“ z szybkiem czytelnem pismem obznajomionego z sądową manipulacyą.

Płaca 20 do 25 złr. Swiadectwa należy do 8 września naczelnictwu przedłożyć.

Radymno, 27 sierpnia.

L. 23529 (6272 2—3)

Konkurs na posadę ekspedyenta pocztowego w Przegini duchownej w starostwie Krakowskiem za kontraktem służbowym i kąucyą 200 złr. pobory roczna płaca 150 złr. ryczałt kancelaryjny 40 zł. i ryczałt 450 zł. za jazdy posłańcze między Przeginą a Czernichowem.

Podania należy wnieść w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów w terminie czterech tygodni.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 540 (5541 3—3)

Celem obsadzenia posady stałego sługi przy katedrze fizyki w c. k. Uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 1 października 1886.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 złr. w. a. z dodatkiem aktywalnym 75 złr. w. a. i ryczałtem na liberyę w rocznej kwocie 21 złr. w. a. tudzież wedle okoliczności wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z 19 kwietnia 1872. l. 60 dpp. dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winien udowodnić, iż jest obywatelem królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, niemiej wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie, fizyczne uzdolnienie, znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież, że był przed wstąpieniem do służby wojskowej czeladnikiem blacharskim, slusarskim lub mechaniki m, jako też, że się zna na stolarstwie.

Podanie należy wnieść w terminie powyższym do senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagielońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci. Nominacya będzie na razie prowizoryczną, stałe zaś nadanie posady nastąpi po upływie sześciu miesięcy, jeżeli kandydat odpowie pod każdym względem wymogom służby.

Kraków, dnia 1 sierpnia 1886.

Łepkowski.

Rektor.

Doniesienia prywatne.

L. 14874. (6143)

Rozpisanie ofert.

W celu zapewnienia dostawy nafty i rzepakowego oleju do oświetlania potrzebnych dla linii pod zarządem tutejszej Dyrekcyi zostających na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1887 rozpisuje się niniejszem rozprawa ofertowa.

Bliższych objaśnień udziela podpisana Dyrekcya ruchu i zarząd ruchu w Mähr. Schönberg gdzie również dotyczące warunki i formularze na oferty otrzymać można.

Wniesienie ofert zaopatrzonych w ogólne i szczególne warunki dostawy ma nastąpić do 15 września br. 12 godziny w południe do c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie. Każdy arkusz tak oferty jak i warunków dostawy powinien być ostemplowy marką 50 ct. wa.

Przed terminem przeznaczonym do wniesienia ofert ma się w kasie Dyrekcyi ruchu w Krakowie złożyć a względnie pod osobną kopertą tejże przysłać wadyum w wysokości 10prc. wartości oferowanego materyału w gotówce lub w papierach wartościowych (obliczonych 10 prc. niżej dziennego kursu) na które bank austryacko węgierski pożyczek udziela.

W Krakowie, we wrześniu 1886.

C. K. DYREKCYA RUCHU.

(Przedruk się nie opłaca).

L. 14874. (6143)

Rozpisanie ofert.

W celu zapewnienia dostawy różnych materyałów dla ruchu potrzebnych dla linij pod zarządem tutejszej Dyrekcyi zostających na czas od 1go stycznia do końca grudnia 1887 rozpisuje się niniejszem rozprawa ofertowa.

Dotyczące warunki, formularze ofert jakoteż wykazy potrzebnych materyałów można otrzymać w podpisanej Dyrekcyi ruchu jakoteż u zarządu ruchu w Mähr. Schönberg.

Wniesienie ofert zaopatrzonych w ogólne i szczególne warunki dostawy ma nastąpić do 15 września 12 godziny w południe do c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie.

Każdy arkusz tak oferty jak i warunków dostawy powinien być ostemplowany marką na 50 ct. aw.

Przed terminem przeznaczonym do wniesienia ofert ma się w kasie Dyrekcyi ruchu w Krakowie złożyć a względnie pod osobną kowertą tejże przysłać wadyum w wysokości 10 procent wartości oferowanego materyału w gotówce lub w papierach wartościowych (obliczonych 10 prc. niżej dziennego kursu) na które bank austryacko węgierski pożyczek udziela.

W Krakowie, w wrześniu 1886.

C. k. Dyrekcya ruchu

(Przedruk się nie opłaca)

L. 79.

Konkurs.

Na jedno miejsce funduszowe w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia dla dziewcząt sierót u św. Kazimierza we Lwowie, które bądźto obojga rodziców, bądź jedno z nich utraciły i znajdują się w wieku między 7 a 12 rokiem życia.

Podania zaopatrzone w świadectwo chrztu, metrykę śmierci obojga, ewentualnie jednego z rodziców, tudzież ubóstwa, zdrowia i szczepionej ospy, należy wnosić do Komisyi Instytutu ubogich Chrześcian w pałacu Arcybiskupstwa obrz. łac. we Lwowie, najdalej do końca Września 1886.

Z Komisyi Instytutu ub. Chrześcian.

Lwów, dnia 20. Sierpnia 1886. 6273 2—3

Z. 17866/VI. (6113)

Offertausschreibung.

Die Deckung des für das Jahr 1887 erforderlichen Bedarfes der k. k. Eisenbahn Betriebs-Direktion Lemberg an Glaswaaren und zwar circa

16000 Stück Cilindergläser
400 „ Lampenkörper
500 „ Lampenschalen
350 „ Lampenschirme, Kugeln und Tulpen
2200 „ Legerglastafeln
50 „ Solinglastafeln
1500 „ rothes u. grünes Tafelglas und
120 „ Waßerstandgläser,

wird im Offertwege vergeben.

Die zur Offertstellung nöthigen allgemeinen und speziellen Liefer-Bedingnisse und Offertformularien können bei der gefertigten Betriebs-Direktion eingesehen und angefordert werden, welche diesfalls auch sonstige Aufschlüsse ertheilt. Die bezüglichen ordnungsmäßig zu stempelten und mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Glaswaaren" versehenen Offerte sind unter Anschluß der ebenfalls vorschriftsmässig gestempelten und unterfertigten Lieferungsbedingnisse versiegelt bis 15 September 1886 Mittags 12 Uhr bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direktion in Lemberg einzubringen.

Offerte, welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im August 1886.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direktion.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

L. 17866/VI. (6113)

Ogłoszenie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych rozpisuje niniejszem dostawę następujących, na rok 1887, potrzebnych wyrobów ze szkła, a mianowicie około

16000 sztuk cylindrów do lamp,
400 „ rezerwoarów do lamp naftowych,
500 „ umber do lamp wagonowych,
350 „ umber i kul do lamp zwykłych,
2200 tafli szyb zwykłych,
50 „ „ solinowych,
1500 „ „ czerwonych i zielonych,
120 kg. szkiełek do wodoskazów.

Oferty opieczętowane, należycie ostemplowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na dostawę wyrobów ze szkła," do których dołączyć należy warunki dostawy odpowiednio ostemplowane i przez oferującego podpisane, wniesione być mają w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie do dnia 15 września 1886, godziny 12 w południe.

Oferty nie odpowiadające powyższym wymogom nie będą uwzględnione.

Lwów, w Sierpniu 1886.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z. 17865/VI. (6112 1—2)

Offertausschreibung.

Zur Deckung des für das Jahr 1887 erforderlichen Bedarfes der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direktion Lemberg wird die Lieferung von circa 26000 kg. doppeltraffinirten Rübbrennoeles und 48.000 kg. Petroleum bester Gattung im Offertwege vergeben.

Die zur Offertstellung nöthigen allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse können bei der gefertigten Betriebs Direction eingesehen und angefordert werden, welche diesfalls auch sonstige Aufschlüsse ertheilt.

Die bezüglichen ordnungsmässig gestempelten und mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung Rübbrennoel oder Petroleum" versehenen Offerte sind unter Anschluß der ebenfalls vorschriftsmässig gestempelten und unterfertigten Lieferungsbedingnisse versiegelt bis 15. September 1886 Mittags 12. Uhr bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg einzubringen.

Offerte, welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im August 1886.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

(Nachdruck wird nicht honorirt)

L. 17866/VI. (6112 [illegible] 2)

Ogłoszenie dostawy

dla c. k. kolei państwowych okręgu Dyrekcyi Lwowskiej rozpisuje się na przeciąg roku 1887 za ofertami dostawę około 26 000 kg. oleju rzepakowego, podwójnie rafinowanego do oświetlenia i 48000 kg. nafty przedniego gatunku.

Potrzebne do oferowania ogólne i szczegółowe warunki dostawy przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi ruchu, która też bliższych udziela wyjaśnień.

Oferty opieczętowane, należycie ostemplowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na dostawę oleju rzepakowego lub nafty", do których dołączyć należy warunki dostawy, przez oferującego podpisane i odpowiednio ostemplowane, wniesione być mają w c. k. Dyrekcyi ruchu koleji państwowych we Lwowie do dnia 15. Września 1886, godziny 12 w południe.

Oferty nieodpowiadające powyższym wymogom nie będą uwzględnione.

Lwów, w Sierpniu 1886.

C k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlögl'm...